

ks. Wojciech Szukalski

Uniwersalne przesłanie wynikające z nauczania Jana Pawła II o Szoah

Wracam wspomnieniami do swoich najmłodszych lat, gdy w kościele parafialnym w moich rodzinnych Wadowicach słuchałem tego psalmu śpiewanego podczas wieczornej mszy św.: „O, Jerozolimmo, wychwal Pana, sław Twego Boga Syjonie! Bo mocnymi uczynił zawory bram twoich i błogosławi synom twoim w tobie” (Ps 147). Wciąż mam w uszach te słowa i tę melodię, którą zapamiętałem na całe swe życie. A potem nastąpiło okrutne doświadczenie drugiej wojny światowej i nazistowskiej okupacji, Holokaust, który stanowił eksterminację Żydów tylko dlatego, że byli Żydami. To był straszliwy cios, który pozostaje w pamięci wszystkich ludzi, którzy znajdowali się blisko tych wydarzeń. Ale później, kiedykolwiek miałem okazję, wszędzie o tym mówiłem, zapewne wyrażając to najsilniej podczas spotkania z przedstawicielami wspólnoty żydowskiej w Warszawie w 1987 roku. Powiedziałem im, że muszą dawać świadectwo temu, co wydarzyło się z ich ludem...¹

„Szoah”² w nauczaniu Jana Pawła II

Pontyfikat Jana Pawła II wpisał się już na trwałe nie tylko w historię Kościoła katolickiego, ale i w historię dialogu pomiędzy różnymi wspól-

¹ Z wywiadu, który przeprowadził Tad Szulc, zamieszczonego w „Parade Magazine” (3 IV 1994), [w:] *Żydzi i judaizm w nauczaniu Jana Pawła II*, zebrał i oprac. ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa 2005, s. 212–213. „Synagogę wadowicką dobrze pamiętam, [...] W oczach mam jeszcze szeregi wyznawców, którzy w dniu świątecznym udawali się do synagogi na modlitwę” – List do Jerzego Klugera, dawnego kolegi szkolnego, z okazji odsłonięcia tablicy upamiętniającej życie, męczeństwo i zagładę Żydów, mieszkańców ziemi wadowickiej (Watykan, 30 III 1989), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 161.

² ...*dni udreki i nieszczęścia, dni spustoszenia – Yom Shoah według słów Sofoniasza (1,15)*. Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas podróży apostołskiej na Węgry (Budapeszt, 18 VIII 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 189. Jan Paweł

notami religijnymi. Można bowiem stwierdzić, że jednym z istotnych wymiarów tej posługi było otwarcie na dialog ze światem i z innymi religiami, a w sposób szczególny z judaizmem³. Następca św. Piotra w swoich oficjalnych przemówieniach nazywał Żydów „umiłowanymi Braćmi”⁴, „drogimi Przyjaciółmi”⁵, „naszymi starszymi Braćmi”⁶, „moimi drogimi żydowskimi Braćmi i Siostrami”⁷. W odniesieniu zaś do wyznawców judaizmu i chrześcijan używał sformułowania: „Zbratani wyznawcy Boga”⁸. Ojciec Święty miał przy tym świadomość, że na Żydów trzeba patrzeć jak na naród wybrany, a przy tym podzielał pogląd wielu współczesnych sobie autorów, „piszących o «misterium», którym jest lud żydowski...”⁹. U kresu swego pontyfikatu wypowiedział znamienne słowa, które mogą stanowić niemal

II w odniesieniu do eksterminacji Żydów najczęściej używa terminu Szoah, ale też zamiennie, chociaż bardzo rzadko, Holokaust: „Głęboko odczuwam tę rzeczywistość, która nazywa się Holokaustem, Szoah” (z wypowiedzi dla dziennikarzy podczas wizyty w siedzibie Stowarzyszenia Prasy Zagranicznej we Włoszech [Rzym, 17 I 1988]), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 145. Także zamiennie w: Z komunikatu dla prasy ze spotkania Jana Pawła II z członkami Komisji Stolicy Apostolskiej do spraw Kontaktów Religijnych z Judaizmem i Międzynarodowego Komitetu Żydowskiego do spraw Konsultacji Międzyreligijnych (Castel Gandolfo, 1 IX 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 141.

³ Jednym z olbrzymich osiągnięć pontyfikatu papieża Jana Pawła II jest dialog międzyreligijny. B. L. Sherwin, H. Kasimow, *Wprowadzenie* [w:] *Jan Paweł II i dialog międzyreligijny*, wybór i oprac. B. L. Sherwin, H. Kasimow, przeł. A. Nowak, Kraków 2001, s. 11.

⁴ *Umiłowani bracia Żydzi. Z Rozważania przed modlitwą Regina coeli*, nawiązującego do pamięci o powstaniu w getcie warszawskim (Watykan, 18 IV 1993), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 206 i Przemówienie w rzymskiej Synagodze Większej (Rzym, 13 IV 1986), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 107–112.

⁵ *Drodzy Przyjaciele*. Przemówienie do Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Rady Chrześcijan i Żydów (Watykan, 6 VII 1984), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 90; Przemówienie do przedstawicieli Amerykańskiego Komitetu Żydowskiego (Watykan, 15 II 1985), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 92.

⁶ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostolskiej do Meksyku (Meksyk, 9 V 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 166.

⁷ Przemówienie do przedstawicieli organizacji żydowskich podczas drugiej podróży apostolskiej do USA (Miami, 11 IX 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 137.

⁸ Tamże, s. 142.

⁹ Przemówienie do delegatów Międzynarodowego Komitetu Żydowskiego do spraw Konsultacji Międzyreligijnych oraz członków Komisji Stolicy Apostolskiej do spraw Kontaktów Religijnych z Judaizmem (Watykan, 6 XII 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 173.

jego testament w omawianej dziedzinie: „W ciągu dwudziestu pięciu lat mego pontyfikatu zachęcałem do dialogu żydowsko-katolickiego oraz starałem się o coraz głębsze zrozumienie, szacunek i współpracę między naszymi religiami”¹⁰.

Przyczyny zainteresowania Żydami i judaizmem u Karola Wojtyły – Jana Pawła II

U podstaw relacji Jana Pawła II do Żydów i judaizmu były jego osobiste doświadczenia¹¹, związane z dzieciństwem i młodością. Najpierw w dzieciuku, a potem w młodzieńcu zapisały się głęboko w pamięci wspomnienia zarówno z życia szkolnego, jak i religijnego. W szkole powszechnej Żydzi stanowili $\frac{1}{4}$ ¹² lub $\frac{1}{3}$ ¹³ wszystkich uczniów w klasie, do której uczęszczał Karol Wojtyła. „W gimnazjum było ich trochę mniej. Z niektórymi się przyjaźniłem”¹⁴. W świadomości ucznia pozostali Żydzi zmierzający w szabat do synagogi i śpiewany w kościele parafialnym w Wadowicach – cytowany powyżej – fragment Psalmu: „Wciąż brzmia mi w uszach te słowa i ta melodia; zapamiętałem je na całe życie”.

Nie bez znaczenia jest fakt, na który powoływał się także papież z Polski, że na ziemiach polskich była „niegdyś podobno” największa w świecie wspólnota izraelska¹⁵. „Niezmierzającym ważnym czynnikiem etnicznym

¹⁰ Przemówienie do naczelnych rabinów i dyrektora generalnego Naczelnego Rabinatu Izraela (Watykan, 16 I 2004), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 333.

¹¹ „[...] moje osobiste doświadczenie od najwcześniejszych lat mojego życia w rodzinnym mieście. Pamiętam naprzód szkołę podstawową w Wadowicach, gdzie w klasie co najmniej $\frac{1}{4}$ uczniów stanowili żydowscy chłopcy. Trzeba by tutaj wspomnieć o mojej koleżeńskiej przyjaźni z jednym z nich, to znaczy z Jerzym Klugerem. Mam żywo przed oczyma obraz Żydów podążających w dzień sobotni do synagogi” (Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 85).

¹² Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, dz. cyt., s. 85.

¹³ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, s. 92.

¹⁴ Tamże. Przy tym znamienym pozostaje fakt, że Jan Paweł II wielokrotnie jako swego przyjaciela wymienia Jerzego Klugera.

¹⁵ „I przekazuję dla tych nielicznych dzisiaj dziedziców wielkiej niegdyś, podobno w swoim czasie największej w świecie wspólnoty izraelskiej, jaka znajdowała miejsce w Polsce, pozdrowienie pokoju i wyrazy czci” – List do abp. Johna L. Maya, przewodniczącego Krajowej Konferencji Biskupów Katolickich USA (Watykan, 8 VIII 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 134.

w Polsce była także obecność Żydów”¹⁶. Tę sytuację z punktu widzenia dobra naszej Ojczyzny oceniał jako korzystną, gdyż „to, co u niektórych z nich mnie uderzało – zauważał Ojciec Święty – to był ich polski patriotyzm”¹⁷. Pozytywne doświadczenia Karola Wojtyły leżały u podstaw relacji do Żydów i judaizmu, sam bowiem stwierdził, że słowa, które wypowiadał na ten temat, „dyktuje mi moja wiara i serce”¹⁸.

Papież nie tylko mówił o swojej relacji do Żydów, ale i troskliwie ją pielęgnował i budował¹⁹, a w sposób szczególny powracał do wydarzeń drugiej wojny światowej, często też do obozu Auschwitz-Birkenau²⁰. Dlatego jako Następca św. Piotra kontynuował dotychczasowe dzieło swego życia²¹.

Postawa dialogiczna Karola Wojtyły ma swoje teologiczne źródła także w nauczaniu II Soboru Watykańskiego. Potrzeba refleksji nad judaizmem na Vaticanum Secundum zrodziła się z właściwego odczytania znaków czasów, do których należy m.in. spotkanie różnych narodów, kultur i religii. Zakorzenie w nauczaniu soborowym było tym bardziej zasadne, że ten Namiestnik Chrystusowy przełomu II i III tysiąclecia był uczestnikiem wszystkich sesji Vaticanum Secundum, który promulgował Deklarację o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate*. Tym samym w historii Kościoła po raz pierwszy został opracowany dokument poświęcony relacji do wielkich religii, a wśród nich w sposób szczególny do judaizmu²². Nauczanie katolickie na temat judaizmu i Żydów można znaleźć także

¹⁶ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, dz. cyt., s. 92.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas czwartej podróży apostołskiej do Polski (Warszawa, 9 VI 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 185.

¹⁹ „Jako arcybiskup krakowski miałem żywe kontakty ze społecznością żydowską Krakowa” (Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, dz. cyt., s. 86).

²⁰ „Jako arcybiskup Krakowa często przestawiałem pod murem śmierci w tym obozie i chodziłem pośród ruin krematorium Birkenau” – z Przemówienia na spotkaniu z Konferencją Episkopatu Republiki Federalnej Niemiec (Kolonia, 30 IV 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 123.

²¹ „Wybrany na Stolicę Piotrową kontynuuję tylko to, co w moim życiu ma głębokie korzenie” (Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, dz. cyt., s. 87).

²² Bp Bronisław Dąbrowski, *Wprowadzenie do Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich*, [w:] *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekrety, deklaracje, tekst polski, nowe tłumaczenie*, Poznań 2002, s. 327.

– sugerował wprost Jan Paweł II – i w innych, następujących dokumentach soborowych: Konstytucji dogmatycznej o Kościele, Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym, Deklaracji o wolności religijnej, Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym, Konstytucji o liturgii świętej²³. Nie ulega wątpliwości, że Magisterium ostatecznego Vaticanum stanowiło dla tego papieża najbardziej istotną inspirację teologiczną do podjęcia intensywnego dialogu z Żydami²⁴. W Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich najbardziej obszerny fragment poświęcono stosunkowi chrześcijan do Żydów (cały nr 4). Także ukazujące się po Soborze dokumenty wykonawcze zawierały jeszcze bardziej konkretne dane dotyczące rozumienia i nauczania o judaizmie oraz zasad prowadzenia dialogu z „naszymi starszymi braćmi w wierze”²⁵. Jan Paweł II sądził, że powyższe określenie ma zasadnicze znaczenie dla ukazania istoty stosunku Kościoła katolickiego do Żydów: „Sobór Watykański Drugi nie użył

²³ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostołskiej do Meksyku (Meksyk, 9 v 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 166; B. L. Sherwin, H. Kasimow. *Wprowadzenie*, dz. cyt., s. 11. Z zamiarem opracowania relacji do judaizmu wystąpił już przed rozpoczęciem obrad soborowych Jan XXIII, który na etapie przygotowawczym zlecił to zadanie kard. Janowi Bea. Podejmując tę myśl papież odpowiadał także na inicjatywy Żydów, którzy prosili nawet w tym względzie o powołanie własnej komisji. J. Oesterreicher, *Kommentierende Einleitung – Erklärung über das Verhältnis der Kirche zu den nichtchristlichen Religionen*, [w:] *Lexikon für Theologie und Kirche, Das zweite Vatikanische Konzil, Konstitutionen, Dekrete und Erklärung*, Kommentare, cz. 2, Freiburg–Basel–Wien 1967, s. 406.

²⁴ Nauczanie Vaticanum Secundum rozwijają dwa oficjalne dokumenty Kościoła, wydane przez Komisję Stolicy Apostolskiej do Spraw Stosunków Religijnych z Judaizmem. Pierwszy został opublikowany w dniu 1 grudnia 1974 r. i nosi tytuł: *Wskazówki i sugestie w sprawie wprowadzenia w życie deklaracji soborowej „Nostra aetate”*. Drugi, opublikowany podczas pontyfikatu Jana Pawła II w dniu 24 czerwca 1985 r.: *Żydzi i judaizm w głoszeniu Słowa Bożego i katechezie Kościoła katolickiego. Wskazówki do właściwego przedstawiania tych zagadnień*.

²⁵ *Odnalezione braterstwo*, „L'Osservatore Romano” wydanie polskie 4 (1986), s. 24–25. Postawa Kościoła wobec ludu Bożego Starego Testamentu, Żydów, może być tylko i jedynie taka: są oni naszymi starszymi braćmi w wierze. Z wywiadu, który przeprowadził Tad Szulc, zamieszczonego dla magazynu „Parade Magazine” (3 kwietnia 1994), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 212.

w tym wypadku wielu słów, ale to, co powiedział, pokrywa olbrzymią rzeczywistość, i to nie tylko religijną, ale i kulturalną²⁶.

Istotną przesłanką do podjęcia dialogu z judaizmem przez Ojca Świętego było wnikliwe i pełne pokory spojrzenie na historię wzajemnych relacji i uznanie, że „począwszy od pierwszych wieków Kościoła stosunki z braćmi Żydami były, niestety, trudne²⁷ „nacechowane brakiem zrozumienia i uczuciami wrogości²⁸. Papież określał te relacje w kategorii „burzliwej historii²⁹. Przybliżenie tej smutnej prawdy, tym bardziej o „straszliwych prześladowaniach, których ofiarą, w różnych okresach historii, padali Żydzi” doprowadziło Jana Pawła II do przeświadczenia o potrzebie przewyciężenia smutnych konsekwencji przeszłości i budowania relacji wzajemnego poszanowania.

Istotnym argumentem przemawiającym za zmianą nastawienia wielu ludzi do Żydów – zdaniem Ojca Świętego – były prześladowania³⁰. Już podczas pierwszej podróży apostolskiej do Polski w Oświęcimiu-Brzezince Pielgrzym z Watykanu w sposób szczególny zwrócił uwagę na naród, „którego synów i córki przeznaczono na całkowitą eksterminację³¹. Papież często wspominał – także podczas wizyt apostolskich do innych krajów – płonące synagogi, ludzi posłanych na zagładę

²⁶ „Te słowa streszczają zresztą wszystko, co powiedział Sobór i co nie może nie być dogłębnym przekonaniem Kościoła” (Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, dz. cyt., s. 87).

²⁷ Katecheza podczas audiencji generalnej (Watykan, 28 IV 1999), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 272.

²⁸ Z wywiadu, który przeprowadził Tad Szulc, zamieszczonego dla magazynu „Parade Magazine” (3 kwietnia 1994), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 212.

²⁹ „[...] nasze obydwie wspólnoty żyły obok siebie, pisząc niekiedy «burzliwą historię»” (Przemówienie na spotkaniu z głównym rabinem Rzymu [Rzym, 13 II 2003], [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 324).

³⁰ Z wywiadu, który przeprowadził Tad Szulc, zamieszczonego dla magazynu „Parade Magazine” (3 kwietnia 1994), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 212.

³¹ Z Homilii na mszy św. na terenie byłego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau podczas pierwszej podróży apostolskiej do Polski (Oświęcim-Brzezinka, 7 VI 1979), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 58. Por. „naród żydowski skazany na zagładę” – z Orędzia Wielkanocnego *Urbi et Orbi* 1985, [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 95; „tragedia, która w okrutny sposób zdziesiątkowała naród żydowski przed i podczas wojny, zwłaszcza w obozach śmierci” – Przemówienie do uczestników Międzynarodowego Katolicko-Żydowskiego Komitetu Teologicznego z okazji 20. rocznicy *Nostra aetate* (Watykan, 19 IV 1985), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 98.

i zmuszonych do ucieczki. „To niepojęte morze bólu, cierpienia i łez stoi mi przed oczyma i odcisnęło się głęboko w mej duszy”³². I pewnie stąd, z umiejętności współodczuwania w duchu miłości, zrodziło się w Następcy św. Piotra przekonanie o potrzebie wzajemnego poznania: „Zaiste, tego tylko można kochać, kogo się zna”³³.

Potrzeba refleksji nad Szoah

Papież rodem z Polski zwracał uwagę nawet na fakt, że „Zachód długo nie chciał uwierzyć w eksterminację Żydów”³⁴. Potrzeba refleksji nad Szoah znajduje także swoje uzasadnienie teologiczne, w konieczności dialogu między dwiema wspólnotami religijnymi i wynika z przesłanek natury teologicznej, jakie stanowi oficjalne nauczanie Kościoła katolickiego³⁵. Dla Jana Pawła II byłoby wręcz „nie dopuszczalne obojętne pomijanie” tego zagadnienia³⁶. Wobec tego faktu eksterminacji, zauważa Ojciec Święty, nie można przejść obojętnie³⁷. „Nie możemy pozostawać obojętni w obliczu tak niezmiernego cierpienia”³⁸.

Papież miał odwagę wyznać podczas spotkania z Żydami smutną prawdę, że „nadal my i wy jesteśmy obciążeni pamięcią Szoah”³⁹. Papież z Polski, poprzez fakt swego pochodzenia, upomina się o refleksję i pamięć dramatu drugiej wojny światowej: „Nie możecie też nie pamiętać o tym, że na mojej ojczystej ziemi – w Oświęcimiu – miliony mężczyzn, kobiet

³² Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostolskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 147.

³³ Tamże.

³⁴ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, dz. cyt., s. 22.

³⁵ Wystarczy odwołać się do Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich.

³⁶ List do abp. Johna L. Maya, przewodniczącego Krajowej Konferencji Biskupów Katolickich USA (Watykan, 8 VIII 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 135.

³⁷ Z Homilii na mszy św. na terenie byłego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau podczas pierwszej podróży apostolskiej do Polski (Oświęcim-Brzezinka, 7 VI 1979), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 58. Por. „Nie wolno nikomu przejść obojętnie wobec tragedii Szoah” – Przesłanie z okazji 60. rocznicy wyzwolenia byłego obozu zagłady w Oświęcimiu-Brzezince (Watykan, 15 I 2005), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 344.

³⁸ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostolskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 148.

³⁹ Tamże, s. 147.

i dzieci, pochodzenia żydowskiego i polskiego, oraz tylu przedstawicieli innych krajów przeżyło Kalwarię zorganizowanej zagłady⁴⁰.

To doświadczenie cierpienia stawało się dla papieża przedmiotem częstych refleksji, które prowadziły go do wniosków przekraczających granice czasu i jednego narodu: „Rozmyślałem tam często, podążając myślą do tylu innych miejsc, naznaczonych przez okrucieństwo, bez wątplenia największe w historii⁴¹. Na tę myśl o Szoah trzeba więc spojrzeć jako na kontynuację wcześniejszych doświadczeń i refleksji: „Wiadomo, że nieraz tutaj [Oświęcim-Brzezinka] bywałem... bardzo wiele razy!... Nie mogłem tutaj nie przybyć jako papież⁴². Te fakty dały papieżowi wyjątkowe kompetencje i jakby dodatkowy tytuł do próby podjęcia dramatu Szoah, który sam próbował zrozumieć, a następnie dzielił się nim tak, aby uchwycić jego „najbardziej autentyczne, specyficzne i powszechne znaczenie⁴³. Stosunek do zagłady Żydów, ze względu na własne doświadczenia, ma dla papieża charakter bardzo osobisty, wręcz emocjonalny. Jeszcze w 1988 roku podczas spotkania z Żydami papież ma odwagę wyznać: „Wspominając wizytę w Oświęcimiu... przed tablicą pamiątkową z hebrajskim napisem próbowałem wyrazić głębokie wzruszenie⁴⁴. Niemal u kresu swego pontyfikatu, w Yad Vashem, wspominał: „Pamiętam moich żydowskich przyjaciół

⁴⁰ Z Przemówienia do byłych więźniów obozów hitlerowskich i uczestników ruchu oporu (Watykan, 26 IX 1985), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 103.

⁴¹ Tamże.

⁴² Z Homilii na mszy św. na terenie byłego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau podczas pierwszej podróży apostolskiej do Polski (Oświęcim-Brzezinka, 7 VI 1979), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 57.

⁴³ „My, chrześcijanie, podchodzimy bardzo poważnie do doświadczenia eksterminacji, Szoah, wycierpianego przez Żydów podczas drugiej wojny światowej, i staramy się uchwycić jego najbardziej autentyczne, specyficzne i powszechne znaczenie” – List do abp. Johna L. Maya, przewodniczącego Krajowej Konferencji Biskupów Katolickich USA (Watykan, 8 VIII 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 135.

⁴⁴ Przemówienie do przedstawicieli społeczności żydowskich przybyłych na koncert ku czci ofiar Szoah (Watykan, 7 IV 1994), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 214.

i sąsiadów, niektórzy z nich zginęli, inni przeżyli”⁴⁵. Sam siebie określił mianem tego, który „w swojej ojczyźnie dzielił cierpienia Żydów”⁴⁶.

Jan Paweł II od refleksji o charakterze osobistym przeszedł do wniosków o charakterze ogólnym i wpisuje dramat Szoah w kontekst bardziej globalny: „Ta próba wyniszczenia całego narodu kładzie się cieniem na Europie i na całym świecie, jest zbrodnią, która na zawsze splamiła historię ludzkości”⁴⁷.

Ojciec Święty na podstawie własnego, bardzo osobistego doświadczenia zachęcał wprost do refleksji teologicznej prowadzącej do tego, „aby zrozumieć bezmiar eksterminacji wielu milionów Żydów podczas drugiej wojny światowej i rany przez to zadane świadomości narodu żydowskiego”⁴⁸. Następca św. Piotra zachęcał i dał istotne przesłanki ku temu, aby podjąć „wspólne studia” zmierzające do głębszego zrozumienia znaczenia Szoah, także w odniesieniu do współczesnej świadomości i to nie tylko Żydów⁴⁹. Jan Paweł II skłaniał się wprost „do poparcia koniecznych historycznych i religijnych studiów nad tym wydarzeniem, które dotyczy całej współczesnej ludzkości”⁵⁰. Sam był tym, który najpierw zauważył, a potem z uznaniem odnotowywał pozytywne dokonania w tej dziedzinie⁵¹.

⁴⁵ Przemówienie podczas wizyty w Instytucie Pamięci Yad Vashem (Jerozolima, 23 III 2000), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 288.

⁴⁶ Z Przemówienia w Battery Park podczas pierwszej podróży apostolskiej do USA (Nowy Jork, 3 x 1979), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 59.

⁴⁷ Przesłanie z okazji 60. rocznicy wyzwolenia byłego obozu zagłady w Oświęcimiu-Brzezince (Watykan, 15 I 2005), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 344.

⁴⁸ Przemówienie do Międzynarodowego Katolicko-Żydowskiego Komitetu Łączności z okazji 20. rocznicy *Nostra aetate* (Watykan, 28 x 1985), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 105–106.

⁴⁹ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostolskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 148.

⁵⁰ W tym względzie pozytywne oczekiwania Jan Paweł II wiązał wówczas z 13 posiedzeniem plenarnym Międzynarodowego Katolicko-Żydowskiego Komitetu Łączności, które miało obradować na temat: *Szoah, jego znaczenie i implikacje widziane z perspektywy historycznej i religijnej*. Zob. List do abp. Johna L. Maya, przewodniczącego Krajowej Konferencji Biskupów Katolickich USA (Watykan, 8 VIII 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 135.

⁵¹ „Podczas spotkania w Pradze we wrześniu tego roku (1990 r.– dopisek mój) Międzynarodowy Katolicko-Żydowski Komitet Łączności wszechstronnie rozważał religijne i historyczne wymiary Szoah oraz antysemityzmu” – Przemówienie do dele-

Sam był tym papieżem, który podjął niezwykle wytrwale i owocnie to zadanie. Najlepszym tego dowodem była cała jego posługa apostolska. U kresu swego pontyfikatu wypowiedział znamienne słowa dotyczące wprost dramatu Szoah: „Jednym z najistotniejszych wydarzeń mojego pontyfikatu na zawsze pozostanie jubileuszowa pielgrzymka do Ziemi Świętej, podczas której mogłem przeżyć niezwykle chwile wypełnione wspomnieniami, refleksją oraz modlitwą przy Mauzoleum Pamięci Ofiar Holocaustu Yad Vashem i przy Murze Zachodnim”⁵².

Próba definicji Szoah i zdiagnozowania przyczyn zła

W swej wnikliwej analizie papież próbował oddać istotę tego, co kryje w sobie dramat zagłady Żydów: Wiemy, że to, co się nazywa Szoah, Holocaust, oznacza wyniszczenie ludzi z powodu ich rasy czy narodowości i jest wielką zbrodnią przeciwko człowieczeństwu⁵³. Z powyższej definicji wynika, że Jan Paweł II przy każdym niemal odniesieniu się do tego dramatu zazwyczaj przytacza także jednoznaczną ocenę moralną. Ojciec Święty był do tego stopnia poruszony wyniszczeniem Żydów, że wiek XX określa jako stulecie Szoah, nieludzkiej i bezwzględnej próby eksterminacji europejskich Żydów⁵⁴, a o Edycie Stein mówił, że jest symbolem dramatów naszego wieku⁵⁵.

Odniesienia moralne Jana Pawła II do Szoah zawarte są w niezwykle wymownych i różnorodnych terminach, jakie przywołuje papież, gdy

gatów Międzynarodowego Komitetu Żydowskiego do spraw Konsultacji Międzyreligijnych oraz członków Komisji Stolicy Apostolskiej do spraw Kontaktów Religijnych z Judaizmem (Watykan, 6 XII 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 174.

⁵² Przemówienie do naczelnych rabinów i dyrektora generalnego Naczelnego Rabinatu Izraela (Watykan, 16 I 2004), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 333.

⁵³ Przemówienie do grupy Romów przybyłych z Polski, Niemiec i Austrii (Watykan, 26 VI 1993), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 207.

⁵⁴ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas podróży Apostolskiej do Australii (Sydney, 26 XI 1986), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 116.

⁵⁵ Z Homilii podczas mszy św. na rozpoczęcie Zgromadzenia Synodu Biskupów poświęconego Europie (Watykan, 1 X 1999), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 280.

mówi o zagładzie Żydów: „straszliwe wydarzenie”⁵⁶, „straszliwe zło”⁵⁷, „straszliwe cierpienie”⁵⁸, „straszliwa ofiara wyniszczenia”⁵⁹, „straszliwa śmierć w milionach synów i córek”⁶⁰, „straszna zbrodnia”⁶¹, „nieludzka zagłada”⁶², „wyniszczenie, katastrofalne wydarzenie, bezlitosna i nieludzka próba eksterminacji narodu żydowskiego w Europie”⁶³, „prerażające doświadczenie”⁶⁴, „tragiczna zagłada”⁶⁵, „ludobójstwo”⁶⁶, „niepojęte morze bólu, cierpienie i łez”⁶⁷, „okrucieństwo, bez wątpienia największe w historii”⁶⁸, „niewypowiedziane zbrodnie”⁶⁹, „zamordowanie milionów Żydów w obozach koncentracyjnych”⁷⁰, „szczególna miara

⁵⁶ Homilia na mszy św. beatyfikacyjnej Edyty Stein, siostry Teresy Benedykty od Krzyża, podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonia, 1 V 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 131.

⁵⁷ Z komunikatu dla prasy ze spotkania Jana Pawła II z członkami Komisji Stolicy Apostolskiej do spraw Kontaktów Religijnych z Judaizmem i Międzynarodowego Komitetu Żydowskiego do spraw Konsultacji Międzyreligijnych (Castel Gandolfo, 1 IX 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 137.

⁵⁸ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostolskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 148.

⁵⁹ Przemówienie do przedstawicieli Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego podczas trzeciej podróży apostolskiej do Polski (Warszawa, 14 VI 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 133.

⁶⁰ Katecheza z Cyklu Jasnogórskiego (Watykan, 26 IX 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 169.

⁶¹ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas czwartej podróży apostolskiej do Polski (Warszawa, 9 VI 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 185.

⁶² Przemówienie na spotkaniu z Centralną Radą Żydów w dniu beatyfikacji Edyty Stein podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonia, 1 V 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 132.

⁶³ Przemówienie do przedstawicieli organizacji żydowskich podczas drugiej podróży apostolskiej do USA (Miami, 11 IX 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 139.

⁶⁴ Tamże, s. 141.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Z wypowiedzi dla dziennikarzy podczas wizyty w siedzibie Stowarzyszenia Prasy Zagranicznej we Włoszech (Rzym, 17 I 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 145.

⁶⁷ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostolskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 147.

⁶⁸ Z Przemówienia do byłych więźniów obozów hitlerowskich i uczestników ruchu oporu (Watykan, 26 IX 1985), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 103.

⁶⁹ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostolskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 147.

⁷⁰ Tamże.

wyniszczenia zastosowana do narodu żydowskiego”⁷¹, „szczególna zbrodnia drugiej wojny światowej zbiorowej eksterminacji Żydów”⁷², „planowane barbarzyństwo”⁷³, „programowa zagłada Żydów”⁷⁴, „szczyt bestialstwa”⁷⁵, „tragedia Żydów”⁷⁶, „tragicznych wydarzeniach”⁷⁷, „mordowanie Żydów”⁷⁸, „tragedia Holocaustu”⁷⁹, „długa, mroczna noc Szoah”⁸⁰, „prawdziwa noc w dziejach człowieka, niesłyszana zbrodnia przeciwko Bogu i człowiekowi”⁸¹, „niewyobrażalne cierpienia”⁸², „jedna z najciemniejszych i najbardziej haniebnych plam w dziejach Europy”⁸³, „otchłań udręki”⁸⁴, „ludobójcze szaleństwo”⁸⁵, „prawdziwa noc w dziejach człowieka, w których dokonano niesłyszanych zbrodni

⁷¹ Z Przemówienia podczas audiencji generalnej (Watykan, 6 VII 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 150.

⁷² Z Listu apostołskiego z okazji 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej (Watykan, 27 VIII 1989), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 162.

⁷³ Tamże.

⁷⁴ Z Przemówienia do uczestników zebrania konsultacyjnego przed specjalnym zgromadzeniem Synodu Biskupów Poświęconym Europie (Watykan, 5 VI 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 167.

⁷⁵ Tamże.

⁷⁶ Z przemówienia podczas audiencji dla ambasadora Republiki Federalnej Niemiec przy Stolicy Apostolskiej (Watykan, 8 XI 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 170.

⁷⁷ Z Rozważania przed modlitwą *Regina coeli*, nawiązującego do pamięci o powstaniu w getcie warszawskim (Watykan, 18 IV 1993), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 206.

⁷⁸ Z Przemówienia podczas audiencji dla ambasadora Republiki Federalnej Niemiec przy Stolicy Apostolskiej (Watykan, 8 XI 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 170.

⁷⁹ Z Przemówienia podczas audiencji generalnej po czwartej podróży apostołskiej do Polski (Watykan, 12 VI 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 187.

⁸⁰ Telegram do Komisji Koordynacyjnej Organizacji Żydowskich w RP z okazji 50. rocznicy powstania w getcie warszawskim (Watykan, 6 IV 1993), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 204.

⁸¹ Z Rozważania przed modlitwą *Regina coeli*, nawiązującego do pamięci o powstaniu w getcie warszawskim (Watykan, 18 IV 1993), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 206.

⁸² Przemówienie na spotkaniu z Centralną Radą Żydów podczas trzeciej podróży apostołskiej do Niemiec (Berlin, 23 VI 1996), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 237.

⁸³ Z Listu apostołskiego ogłaszającego św. Brygidę Szwedzką, św. Katarzynę ze Sieny i św. Teresę Benedyktę od Krzyża współpatronkami Europy (Watykan, 1 X 1999), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 279.

⁸⁴ Przemówienie podczas wizyty w Instytucie Yad Vashem (Jerozolima, 23 III 2000), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 288.

⁸⁵ Z Przemówienia na spotkaniu z przedstawicielami Wszechukraińskiej Rady Kościołów i Organizacji Religijnych (Kijów, 24 VI 2001), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 302.

przeciwko Bogu i człowiekowi”⁸⁶, „szczyt bestialstwa”⁸⁷, „ogrom zła i zniszczenia nie tylko materialnego, ale także i przede wszystkim moralnego”⁸⁸, „morderczy szal”⁸⁹, „tyrania okupanta”⁹⁰, „hańba dla ludzkości”⁹¹, „brutalny totalitaryzm narodowo-socjalistyczny”⁹², „szczególnie wstrząsające systematyczne zabójstwa całych narodów”⁹³, „pogwałcenie przykazania «Nie zabijaj»”⁹⁴, „niepojęte w swojej zgrozie ludobójstwo”⁹⁵, „nie mająca precedensu zbrodnia zabijania całego narodu”⁹⁶, „nieopisane zbrodnie”⁹⁷, „potworna rzeczywistość zagłady, bezwzględna zagłada narodu, zamierzona i realizowana”⁹⁸.

Trudno do powyższych określeń dodać jakikolwiek komentarz, może najlepszym podsumowaniem są słowa samego papieża, który sądził, że „ogarnięcie całej potworności tego”, co chociażby działo się w getcie warszawskim i w obozach (Oświęcim, Majdanek, Treblinka) „przekracza możliwości ludzkiej wyobraźni”⁹⁹.

⁸⁶ Z Rozważania przed modlitwą *Regina coeli*, nawiązującego do pamięci o powstaniu w getcie warszawskim (Watykan, 18 IV 1993), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 206.

⁸⁷ Z Przemówienia do uczestników zebrania konsultacyjnego przed specjalnym zgromadzeniem Synodu Biskupów Poświęconym Europie (Watykan, 5 VI 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 167.

⁸⁸ Tamże.

⁸⁹ Z Listu apostolskiego z okazji 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej (Watykan, 27 VIII 1989), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s.162.

⁹⁰ Tamże.

⁹¹ Tamże.

⁹² Z Przemówienia do uczestników zebrania konsultacyjnego przed specjalnym zgromadzeniem Synodu Biskupów Poświęconym Europie (Watykan, 5 VI 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s.167.

⁹³ Z Homilii na mszy św. w Radomiu podczas czwartej podróży apostolskiej do Polski (Radom, 4 VI 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 183.

⁹⁴ Tamże.

⁹⁵ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas czwartej podróży apostolskiej do Polski (Warszawa, 9 VI 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 186.

⁹⁶ Tamże.

⁹⁷ Przemówienie do przedstawicieli społeczności żydowskich przybyłych na koncert ku czci ofiar Szoah. (Watykan, 7 IV 1994), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 214.

⁹⁸ Przemówienie do przedstawicieli Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego podczas trzeciej podróży apostolskiej do Polski (Warszawa, 14 VI 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 133.

⁹⁹ Z Listu apostolskiego z okazji 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej (Watykan, 27 VIII 1989), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 162.

Śledząc życiorys Karola Wojtyły można zauważyć, że od wczesnych lat, już w dzieciństwie, towarzyszyło mu doświadczenie cierpienia (śmierć matki i brata), a w młodości także doświadczenie zła – zagłady wojny. Jako arcybiskup Krakowa często odwiedzał obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau, a po latach wyznał, jakie myśli towarzyszyły mu, gdy odbywał te niezwykle podróże: „Zawsze zadawałem sobie pytanie: Gdzie leżą granice nienawiści – granice unicestwienia ludzi przez ludzi – granice okrucieństwa?”¹⁰⁰.

Stawiał nie tylko pytania, ale i szukał odpowiedzi. W analizie korzeni zła Ojciec Święty odwołuje się do błędu ukrytego „w koncepcji ludzkiej wolności oderwanej od posłuszeństwa prawdzie, a zatem również od obowiązku poszanowania praw innych ludzi”¹⁰¹. Jan Paweł II zgodnie z zasadą etyczną wyrażoną w encyklice *Veritatis splendor* centralne miejsce w życiu człowieka przypisał prawdzie, i dlatego właśnie od niej uzależniał właściwe korzystanie z wolności. Bez odniesienia do prawdy „Treścią wolności staje się wówczas miłość samego siebie posunięta aż do wzgardzenia Bogiem i bliźnim”¹⁰². Ten błąd o charakterze antropologicznym – zdaniem papieża – doprowadził do dwóch wojen światowych, „podczas których nie cofnięto się przed pogwałceniem najświętszych praw ludzkich, zaplanowano i zrealizowano zagładę całych narodów i grup społecznych”¹⁰³. Ostatecznie jednak ten błąd ma swoje najgłębsze źródło w odrzuceniu Boga¹⁰⁴, dlatego też w Szoah – zdaniem Jana Pawła II – „Ujawnia się [...] straszliwe oblicze świata bez Boga, a nawet przeciwnego Bogu”¹⁰⁵. Tak więc genezę potwornego zła papież dostrzega konsekwentnie do powyższych refleksji w „braku wiary w Boga i w konsekwencji tego

¹⁰⁰ Z orędzia telewizyjnego do narodu niemieckiego przed drugą podróżą apostolską do Republiki Federalnej Niemiec (Watykan, 25 IV 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 123.

¹⁰¹ Jan Paweł II, enc. *Centesimus Annus* (1 V 1991), nr 17.

¹⁰² Tamże.

¹⁰³ Tamże.

¹⁰⁴ Przypomnijmy tu w szczególności naród żydowski, którego straszliwy los stał się symbolem aberracji, do jakiej może dojść człowiek, gdy zwróci się przeciwko Bogu (tamże).

¹⁰⁵ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostolskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 147.

braku miłości, szacunku dla braci”¹⁰⁶. Słowiański papież wielokrotnie w refleksji nad Szoah powracał do pytania: „Jak mógł człowiek do tego stopnia pogardzać człowiekiem?”. I udziela wnikliwej, najdalej idącej odpowiedzi: „Było to możliwe dlatego, że pogardził nawet Bogiem”¹⁰⁷.

Owa pogarda Boga i człowieka znalazła wyraz w ideologii, którą Jan Paweł II określał mianem bezbożnej¹⁰⁸, a ta z kolei została wcielona w życie w formie totalitarnego systemu nazistowskiego. Można idąc tropem papieża wskazać następujące etapy, a może lepiej przesłanki rodzącego się zła: odrzucenie Boga, błąd antropologiczny polegający na oderwaniu wolności od prawdy, odrzucenie człowieka, bezbożna ideologia, totalitarny system nazistowski: „Właśnie straszliwe doświadczenie nazistowskiego terroru ukazało, że bez czci Boga zanika także poszanowanie dla człowieka”¹⁰⁹.

Ta wypowiedź współbrzmi z apelem Jana Pawła II do refleksji nad Szoah jako konsekwencjami odrzucenia Boga i zbiorowej rasowej nienawiści¹¹⁰. Można powiedzieć – śledząc myśl papieża – że w efekcie odrzu-

¹⁰⁶ Przemówienie do uczestników Międzynarodowego Katolicko-Żydowskiego Komitetu Teologicznego z okazji 20. rocznicy *Nostra aetate* (Watykan, 19 IV 1985), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 98.

¹⁰⁷ Przemówienie podczas wizyty w Instytucie Pamięci Yad Vashem (Jerozolim, 23 III 2000), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 288. Por. „do czego zdolny jest człowiek, który utracił cześć dla Boga” – Przemówienie na spotkaniu z Centralną Radą Żydów podczas trzeciej podróży apostolskiej do Niemiec (Berlin, 23 VI 1996), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 238.

¹⁰⁸ „Tylko bezbożna ideologia mogła zaplanować i przeprowadzić zagładę całego narodu” – Przemówienie podczas wizyty w Instytucie Pamięci Yad Vashem (Jerozolim, 23 III 2000), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 288.

¹⁰⁹ Przemówienie na spotkaniu z Centralną Radą Żydów podczas trzeciej podróży apostolskiej do Niemiec (Berlin, 23 VI 1996), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 237.

¹¹⁰ Przemówienie na spotkaniu z Centralną Radą Żydów w dniu beatyfikacji Edyty Stein podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonja, 1 V 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 132.

cenia Boga doszło do Szoah, czyli przejawu nienawiści rasowej¹¹¹. Żydzi ginęli bowiem jedynie „za to, że byli synami i córkami tego narodu”¹¹².

Jan Paweł II dokonał także analizy rodzącego się zła w aspekcie kondycji natury ludzkiej – „ostatecznym źródłem przemocy jest zepsucie ludzkiego serca”¹¹³ – i sądził, że gdy do głosu dochodzi pycha, następuje zakwestionowanie samego Boga¹¹⁴. Przy próbie analizy genezy zła papież był świadomy także tego, że dotyczy *mysterium iniquitatis*¹¹⁵.

Podczas podróży apostolskiej do Niemiec Namiestnik Jezusa Chrystusa analizował proces narastania zła w tym kraju, które doprowadziło ostatecznie „do strasznych prześladowań obywateli niearyjskiego pochodzenia, przede wszystkim Żydów, do zamordowania [...] ogromnej liczby niewinnych ludzi i niewypowiedzianych cierpień”¹¹⁶. Papież z Polski dojsie hitlerowskiego narodowego socjalizmu do władzy określił jako „fatalny zwrot, który doprowadził do tego, że partia polityczna, opętana szaleństwem nieludzkiego rasizmu, przekształciła się stopniowo w totalną ideologię, a nawet w namiastkę religii”¹¹⁷. Tak więc śledząc narastanie zła w sercu człowieka można stwierdzić, że „obłądana ideologia”¹¹⁸,

¹¹¹ Z Listu apostolskiego z okazji 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej (Watykan, 27 VIII 1989), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 162. Por. także Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostolskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 148.

¹¹² Katecheza z *Cyklu Jasnogórskiego* (Watykan, 26 IX 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 169.

¹¹³ Przemówienie do Sekcji Młodzieżowej Międzynarodowej Rady Chrześcijan i Żydów (Watykan, 2 VII 1993), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 208.

¹¹⁴ „Gdy pod wpływem pychy i zuchwałej samowoli człowiek oddala się od Boga i Jego przykazań” – Przemówienie na spotkaniu z Centralną radą Żydów podczas trzeciej podróży apostolskiej do Niemiec (Berlin, 23 VI 1996), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 237.

¹¹⁵ Przesłanie z okazji 60. rocznicy wyzwolenia byłego obozu zagłady w Oświęcimiu-Brzezince (Watykan, 15 I 2005), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 343.

¹¹⁶ Z Przemówienia na spotkaniu z Konferencją Episkopatu Republiki Federalnej Niemiec (Kolonia, 30 IV 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 124; „przeznaczonych do komór gazowych z motywów samej tylko nienawiści rasowej” – z listu Konferencji Episkopatu Polski na pięćdziesięciolecie wybuchu II wojny światowej (Watykan, 26 VIII 1989), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 162.

¹¹⁷ Z Przemówienia na spotkaniu z Konferencją Episkopatu Republiki Federalnej Niemiec (Kolonia, 30 IV 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 123.

¹¹⁸ „Obłądana ideologia uczyniła zeń (z narodu żydowskiego – dopisek mój) przedmiot «ostatecznego rozwiązania», pozbawiając Żydów wszelkich praw i podda-

w imię założeń współczesnego rasizmu, podjęła ten plan¹¹⁹ – rasistowski program totalitaryzmu hitlerowskiego¹²⁰ – i przeprowadziła go z całą bezwzględnością konsekwencją¹²¹. Jan Paweł II wielokrotnie powracał do problemu rodzenia się zła w systemie nazistowskim i wyrażał przy tym jednoznaczne przekonanie, że u podłoża zagłady Żydów znajdują się „przewrotne teorie o domniemanej różnorodności wartości poszczególnych ras, dzieląc ludzi na «wartościowych» i «godnych życia» oraz «bezwartościowych» i «niegodnych życia»¹²². Cytuję dość obszernie wypowiedzi papieża z tego względu, że jego dogłębna analiza i precyzja pojęć najlepiej oddaje prawdę o genezie zła, które ma swoje korzenie w błędnym światopoglądzie, „w imię którego człowiek może odebrać życie drugiemu człowiekowi, dlatego że jest innej rasy, [...] ponieważ jest Żydem”¹²³. Przy tych działaniach o charakterze demagogicznym, połączonych z manipulacją psychologiczną¹²⁴ do głosu doszedł system policyjny, który doprowadził do „pogrążenia się w przemoc i nienawiści”, a te z kolei ukształtowały „kulturę wojny”¹²⁵. Jan Paweł II powyższe uwagi wypowiadał w czasie teraźniejszym, tym samym

jąc ich nieopisanym prześladowaniem” – z Listu apostolskiego z okazji 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej (Watykan, 27 VIII 1989), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 162.

¹¹⁹ Homilia na mszy św. beatyfikacyjnej Edyty Stein, siostry Teresy Benedykty od Krzyża, podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonja, 1 V 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 125–126. Por. Przesłanie z okazji 50. rocznicy zakończenia II wojny światowej (Watykan, 21 IV 1995), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 228.

¹²⁰ Z Przemówienia podczas audiencji generalnej po czwartej podróży apostolskiej do Polski (Watykan, 12 VI 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 187.

¹²¹ Homilia na mszy św. beatyfikacyjnej Edyty Stein, siostry Teresy Benedykty od Krzyża, podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonja, 1 V 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 125–126. Por. z przesłania z okazji 50. rocznicy zakończenia II wojny światowej (Watykan, 21 IV 1995), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 228.

¹²² Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas pierwszej podróży apostolskiej do Republiki Federalnej Niemiec (Moguncja, 17 XI 1980), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 65.

¹²³ Z homilii na mszy św. we Włocławku podczas czwartej podróży apostolskiej do Polski (Włocławek, 7 VI 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 184.

¹²⁴ Z Przesłania z okazji 50. rocznicy zakończenia II wojny światowej (Watykan, 21 IV 1995), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 228.

¹²⁵ „Wszelkie przejawy wolności przez kontrolę policyjną i manipulację psychologiczną”, co w efekcie doprowadziło do „pogrążenia się w przemoc i nienawiści, które kształtują z kolei «kulturę wojny»” (tamże).

daje do zrozumienia, że ten proces rodzenia się zła, ale i jego systemowego rozprzestrzeniania, stanowi i dziś zagrożenie. Do tego typu wniosku upoważnia do dziś budzące niepokój stwierdzenie papieża, że „przywódcy bez trudu skłonili masy do fatalnego wyboru, głosząc mit człowieka, prowadząc politykę rasistowską i antysemitką”¹²⁶.

Papież próbuje szerzej spojrzeć na tragiczne losy Żydów i dochodzi do wniosku, że przyczyny krzywd, które im wyrządzano przez wieki „nieraz były wpisane w struktury myślenia i obyczaju”¹²⁷. Tym samym papież dotykał smutnej przeszłości i dał do zrozumienia, że wroga postawa wobec Żydów może być tak głęboko zakorzeniona w człowieku, iż można nawet mówić o błędnych strukturach myślenia, a w konsekwencji i stałego złego postępowania, który staje się nawet pewnym obyczajem.

Reasumując można zauważyć, że Jan Paweł II – wskazując na przyczyny zaistniałego zła – przestrzegał, że u podłoża Szoah leży odrzucenie Boga i zbiorowa rasowa nienawiść¹²⁸, oraz zaprzeczenie osobowej godności człowieka i jego podstawowych praw¹²⁹, które mogą nadal stanowić zagrożenie.

Sens Szoah

Wnikliwa refleksja Jana Pawła II nad Szoah pozwala na wyciągnięcie wniosków nie tylko dotyczących przeszłości, ale stanowi również pomoc w zrozumieniu głębszego sensu tych wydarzeń. To rozumienie jest możliwe tylko pod warunkiem odwołania się do doświadczenia

¹²⁶ Tamże.

¹²⁷ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas czwartej podróży apostołskiej do Polski (Warszawa, 9 VI 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 186.

¹²⁸ „Jednocześnie chcemy w pełnym szacunku milczenia rozważać w naszych sumieniach druzgocące konsekwencje, do jakich prowadzi odrzucenie Boga i zbiorowa rasowa nienawiść, które zawsze na nowo mogą z niej zniknąć” – Przemówienie na spotkaniu z Centralną Radą Żydów w dniu beatyfikacji Edyty Stein podczas podróży apostołskiej do RFN (Kolonia, 1 V 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 132.

¹²⁹ „Trzeba, aby pamięć o ludzkim cierpieniu po wszystkie czasy była ostrzeżeniem przed skutkami, jakie niesie zaprzeczenie osobowej godności człowieka i jego podstawowych praw” – Przemówienie podczas wręczenia Ksiąg Zgonów z Auschwitz (Watykan, 10 VI 1996), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 235.

wiary narodu wybranego¹³⁰. Papież stwierdził, że „wiara mówi nam, że Bóg nie opuszcza prześladowanych”¹³¹. Ta wypowiedź była zapewne odpowiedzią na uporczywie powracające pytanie o obecność Boga w czasie zagłady. „Uczucie przygnębienia i rozpacz wyniesione z tych doświadczeń wyrażało się często powtarzaniem po wojnie pytaniu: Czy po Auschwitz można dalej żyć? [...] Czy po Auschwitz można jeszcze mówić o Bogu?” Szoah rodzi bowiem pytanie o obecność Boga. Dla Jana Pawła II odpowiedzią na to pytanie była próba spojrzenia na miejsce kaźni jako na sanktuarium, a więc jako na miejsce obecności Boga, na miejsce, w którym rodzi się człowiek święty – patron nie tylko czasu wojny, ale całego wieku. „Przybywam więc do tego szczególnego sanktuarium [Oświęcim-Brzezinka], w którym narodził się – mogę powiedzieć – patron naszego trudnego stulecia”¹³². Na ziemię, na której dokonało się Szoah, patrzył także jak na ziemię świętą: „Przez taką śmierć ziemia staje się świętą relikwią”¹³³.

Miejsce kaźni stało się dla Jana Pawła II miejscem modlitwy podobnym do Golgoty. W tej refleksji papieża zawarta jest także prawda o potrzebnie spojrzenia na cierpiących w miejscach zagłady, jak na Chrystusa na Golgocie: „Przychodzę więc i klękam na tej Golgocie naszych czasów, na tych mogiłach w ogromnej mierze bezimiennych, jak gigantyczny grób nieznanego żołnierza”¹³⁴. Także w odniesieniu do ofiar Szoah papież wyznaje: „Chrystus nadal żyje w swoich człon-

¹³⁰ „Stosowna refleksja nad cierpieniem i męczeństwem Żydów nie może dokonać się bez najgłębszego odniesienia do doświadczenia wiary, jakie znamionuje jego historię” – Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostołskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 148.

¹³¹ Tamże.

¹³² Z Homilii na mszy św. na terenie byłego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau podczas pierwszej podróży apostołskiej do Polski (Oświęcim-Brzezinka, 7 VI 1979), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 58.

¹³³ Katecheza z *Cyklu Jasnogórskiego* (Watykan, 26 IX 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 169.

¹³⁴ Z Homilii na mszy św. na terenie byłego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau podczas pierwszej podróży apostołskiej do Polski (Oświęcim-Brzezinka, 7 VI 1979), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 58.

kach, i w nich nadal cierpi, a cierpienie znoszone w zjednoczeniu z Panem jest Jego cierpieniem”¹³⁵.

Znamienna dla myśli Papieża o II wojnie światowej była refleksja dotycząca całego XX wieku, który określił z perspektywy doświadczenia zagłady, a znakami tego wieku uczynił ludzi świadomych prawdy o potrzebie własnego uczestnictwa w zbawczym cierpieniu i śmierci Jezusa Chrystusa. Edytę Stein nazwał człowiekiem, „który nosi w sobie jakąś dramatyczną syntezę naszego wieku”¹³⁶.

Papież miał odwagę wyznać wiarę, że nawet w tym doświadczeniu Bóg objawiał się Żydom i „przez nich oświeca na drodze zbawienia”¹³⁷. Ojciec Święty modlił się przy tym do Boga i Jemu polecał dusze wszystkich poległych Żydów¹³⁸. A oddając hołd niewinnie wówczas pomordowanym prosił Boga o przyjęcie „tej ofiary za ocalenie świata”¹³⁹. Tym samym nadał tej śmierci wartość o charakterze zbawczym. Taką interpretację potwierdza dopowiedzenie papieża podczas spotkania z delegacją żydowską, która uczestniczyła w obchodach 40. rocznicy powstania w getcie warszawskim: „Niech Bóg wiekuisty przyjmie tę ofiarę dla dobra i zbawienia świata”¹⁴⁰. W tym duchu można zrozumieć także inne wypowiedzi Jana Pawła II, które odnosi do Edyty Stein: „Zjednoczona z ukrzyżowanym Panem, oddała swoje życie «za prawdziwy pokój» i «za naród»”¹⁴¹. Dla tego papieża kluczem

¹³⁵ Homilia na mszy św. beatyfikacyjnej Edyty Stein, siostry Teresy Benedykty od Krzyża, podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonia, 1 v 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 130.

¹³⁶ Tamże.

¹³⁷ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostolskiej do Austrii (Wiedeń, 24 vi 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 148.

¹³⁸ „Bogu polecam dusze wszystkich ofiar: Żydów”. Z telegramu do kard. Franciszka Macharskiego, metropolity krakowskiego, na poświęcenie kościoła św. Maksymiliana Kolbe w Oświęcimiu (Watykan, 7 x 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 154.

¹³⁹ Wspomnienie 40. rocznicy powstania w getcie warszawskim podczas audyencji generalnej (Watykan, 13 iv 1983), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 78.

¹⁴⁰ Przemówienie do delegacji żydowskiej z Centrum Szymona Wiesenthala w Los Angeles (Watykan, 25 iv 1983), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 79.

¹⁴¹ Homilia na mszy św. beatyfikacyjnej Edyty Stein, siostry Teresy Benedykty od Krzyża, podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonia, 1 v 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 125. Por. „Opuszczając klasztor, Edyta wzięła za rękę swą siostrę i powiedziała to jedno: «Chodź, idziemy za nasz naród». Dzięki mocy płynącej z naśladowania

dla zrozumienia sensu zagłady Żydów jest krzyż Jezusa Chrystusa, który został nałożony na barki narodu wybranego¹⁴². Następca św. Piotra mówił wprost o krzyku ofiar zjednoczonym z krzykiem Jezusa Chrystusa¹⁴³. I to właśnie Jezus Chrystus nadał ludzkiemu cierpieniu „tajemniczą i trwałą owocność”¹⁴⁴.

Ojciec Święty był więc przekonany o trwałych owocach tej ofiary, ale też był świadomy jej tajemnicy. Nie tylko o losie E. Stein, ale i o losie Żydów papież miał bowiem odwagę mówić w świetle sensu prawdy o krzyżu Jezusa Chrystusa¹⁴⁵. Dotykał tym samym tajemnicy cierpienia i śmierci, które wyznawcy judaizmu rozumieją inaczej, aniżeli chrześcijanie, bo odrzucają moc zbawczą płynącą z krzyża Chrystusa. Stąd i odważna refleksja E. Stein – którą przytaczał Jan Paweł II – o losie swego narodu ma charakter modlitwy. Jako Żydówka wiedziała, że dotyka trudnej prawdy, dlatego zachęcała, aby „wszyscy, którzy są w stanie to zrozumieć, «powinni wziąć ten krzyż dobrowolnie na siebie w imieniu wszystkich»”¹⁴⁶. Prosiła więc swoich rodaków o zrozumienie zaistniałej dramatycznej sytuacji w tym duchu, w ja-

Chrystusa pełnego gotowości do ofiary za innych, nawet w swej pozornej niemocy widziała jeszcze jeden sposób wyświadczenia ostatniej przysługi swojemu narodowi. Już kilka lat wcześniej porównała się do królowej Estery, przebywającej na wygnaniu na dworze perskim. W jednym z jej listów czytamy: «Ufam mocno, że Pan przyjął moje życie za wszystkich (Żydów). Raz po raz muszę myśleć o królowej Esterze, która dlatego została wzięta spośród swego narodu, żeby stanąć przed królem za wielu.»” – Homilia na mszy św. beatyfikacyjnej Edyty Stein, siostry Teresy Benedykty od Krzyża, podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonia, 1 v 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 126.

¹⁴² „Zrozumiała, że dokonując systematycznej zagłady Żydów, nałożono na barki jej narodu krzyż Chrystusa” – z Listu apostolskiego ogłaszającego św. Brygidę Szwedzką, św. Katarzynę ze Sieny i św. Teresę Benedyktę od Krzyża współpatronkami Europy (Watykan, 1 x 1999), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 279.

¹⁴³ „Jej krzyk łączy się z krzykiem wszystkich ofiarnej strasznej tragedii, ale zarazem jest zjednoczeniem z krzykiem Chrystusa, który nadał ludzkiemu cierpieniu tajemniczą i trwałą owocność” (tamże).

¹⁴⁴ Tamże.

¹⁴⁵ „Jej własne koleje życiowe i jej droga krzyżowa są jak najgłębiej związane z losem narodu żydowskiego. W swojej modlitwie wyznaje Zbawicielowi, że wie o tym, «iż to Jego krzyż został teraz nałożony na naród żydowski»” – Homilia na mszy św. beatyfikacyjnej Edyty Stein, siostry Teresy Benedykty od Krzyża, podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonia, 1 v 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 127.

¹⁴⁶ Tamże.

kim Jezus Chrystus przyjął krzyż na swoje ramiona, w duchu ofiary za wszystkich. Sama zaś wyznała, że chce uczynić to, o co prosi innych: „Ja chciałabym to uczynić. On powinien by mi tylko pokazać jak”¹⁴⁷. Prośba zostaje wysłuchana¹⁴⁸. Jan Paweł II bardzo mocno podkreślał przy tym świadomość Edyty Stein związaną z sensem życia całego Karmelu – „naszym powołaniem jest «stać przed Bogiem za wszystkich»”. Z postawy, którą zajęła święta zakonnica wynika, że zadaniem sióstr jest dźwigać cierpienia ludzi i wynagradzać za „krzyczącą niesprawiedliwość w świecie”. W kontekście zagłady Żydów szczególnie cenna jest postawa zakonnicy, która nie tylko solidaryzuje się ze swoim narodem, lecz także chce nieść krzyż¹⁴⁹ i ofiarowuje się Bogu za zbawienie Żydów¹⁵⁰.

„Ze swoim narodem i za swój naród poszła siostra Teresa Benedykta od Krzyża na śmierć wraz ze swoją siostrą – Różą”¹⁵¹. Zrozumienie tajemnicy krzyża dało Edycie Stein takie podejście do nieuchronnie zbliżającej się przedwczesnej śmierci, która w sposób bardzo radykalny odróżnia ją od jej rodaków skazanych na Szoah: „Nie przyjmuje jednak cierpienia i śmierci biernie, łączy je świadomie z przebłagalną ofiarą naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa”¹⁵².

Jan Paweł II potwierdził heroiczną naśladowania Chrystusa przez świętą męczennicę i zachęcał do przyjęcia jej przesłania, z którego wynika, że „szczytem wszelkiej mądrości jest wiedza krzyża”¹⁵³. U Edyty Stein widoczna była głęboka wiara w zbawczą moc Jezusa Chrystusa,

¹⁴⁷ Tamże.

¹⁴⁸ Tamże.

¹⁴⁹ „Gdy mówimy o wiedzy Krzyża, to nie jest nią [...] czysta teoria [...] lecz żywotna, rzeczywista i skuteczna prawda” (tamże, s. 130).

¹⁵⁰ Tamże, s. 129.

¹⁵¹ Tamże, s. 130.

¹⁵² Tamże, s. 130. „Czy pisząc swój testament na kilka lat przed swoją męczeńską śmiercią mogła przewidzieć, jaki los ją spotka?! Czy idąc do komory gazowej mogła powtórzyć testamentalne słowa: «Już teraz przyjmuję z radością śmierć, którą Bóg dla mnie przeznaczył, z całkowitym poddaniem się Jego najświętszej woli»” (tamże).

¹⁵³ „Widziała, jak nieubłaganie krzyż się do niej przybliżył; nie uciekła przed nim przerażona, lecz przeciwnie, objęła go w duchu chrześcijańskiej nadziei z bezgraniczną miłością i oddaniem, a nawet pozdrowiła go w tajemnicy wiary wielkanocnej, *Ave Crux, spes unica*” (tamże).

sięgająca przez przeciwstawienie, aż do przeświadczenia o całkowitej ludzkiej bezradności: „Nie może nam pomóc ludzka działalność, tylko cierpienie Chrystusa”¹⁵⁴. Wierzy jednak, że nie tylko może, ale i chce, co więcej pragnie uczestniczyć w cierpieniu Chrystusa¹⁵⁵. Karmelitanka miała odwagę mówić o powołaniu do współcierpienia z Chrystusem i w tę tajemnicę próbuje wpisać tragedię Szoah: „Istnieje powołanie do cierpienia z Chrystusem, a przez to do współdziałania z Jego zbawczym dziełem”¹⁵⁶. Tę prawdę naszej wiary o współuczestniczeniu człowieka w dziele zbawienia uzasadniała następująco: „cierpienie znoszone w zjednoczeniu z Panem jest Jego cierpieniem, włączonym w wielkie dzieło zbawienia i w nim owocującym”¹⁵⁷.

Odwołując się do rozumienia cierpienia w świetle krzyża Chrystusa przynagla nas do tego, byśmy solidarnie współodczuwali głębokie rany, jakie zostały zadane Żydom na skutek prześladowań¹⁵⁸.

Można dodać w świetle powyższych stwierdzeń, że współczucie cierpiącym było współczuciem okazywanym samemu Chrystusowi. Śledząc myśl Edyty Stein – tak jak prezentował ją Jan Paweł II – można wnioskować, że dochodziła ona stopniowo do coraz większego przeświadczenia o potrzebie przyjęcia krzyża we własnym życiu, wraz z coraz bardziej wzmagającym się nazizmem. „Im częściej można było widzieć na ulicach swastyki, tym mocniej osadzał się krzyż w jej życiu”¹⁵⁹.

W wyznaniu Jana Pawła II o roli krzyża w życiu E. Stein można znaleźć także aktualne wskazanie, które pozwala nie tylko na próbę zrozumienia tajemnicy zagłady Żydów, ale stanowi także pomoc w zgłębianiu *mysterium iniquitatis* – każdej nieprawości. Im bardziej zło dochodzi do głosu, staje się widoczne, tym bardziej w duchu wiary trzeba zabiegać – jak E. Stein – „o jeszcze głębszy udział w krzyżu

¹⁵⁴ Tamże, s. 129.

¹⁵⁵ „Mieć w nim udział jest moim pragnieniem” (tamże).

¹⁵⁶ Tamże, s. 130.

¹⁵⁷ Tamże.

¹⁵⁸ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostołskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 148.

¹⁵⁹ Homilia na mszy św. beatyfikacyjnej Edyty Stein, siostry Teresy Benedykty od Krzyża, podczas podróży apostołskiej do RFN (Kolonia, 1 V 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 127.

Chrystusowym”¹⁶⁰. Ostatecznie Jan Paweł II patrzy z wiarą na Szoah jako na całopalną ofiarę Żydów, która w efekcie przyniosła im zbawienie, a dla nas stała się „posiewem pokoju”¹⁶¹.

Papież – na kanwie Szoah – mówił także o oczyszczającej mocy cierpienia. „Im straszliwsze cierpienie, tym większe oczyszczenie”¹⁶². Ojciec Święty nie sprecyzował jednak bliżej tej myśli. Można żywić nadzieję, że owo oczyszczenie dotyka zarówno ofiar, jak i oprawców.

Samo powstanie [w getcie warszawskim] traktował jako „rozpaczliwy krzyk o prawo do życia, o wolność, o ocalenie godności człowieka”¹⁶³. Tę refleksję można odnieść do całego dramatu Szoah, zarówno do tych, którzy zginęli, jak i do tych, którzy przeżyli, także do nas zachowujących w pamięci tamte wydarzenia.

Ocena moralna Szoah

O jednoznacznej ocenie moralnej Szoah świadczą zacytowane powyżej terminy, których używał Jan Paweł II. Ponadto papież analizował wnikliwie eksterminację Żydów i przedstawił ten proces w trzech etapach: Najpierw napiętnowanie znakiem, następnie uwięzienie w getcie i w końcu śmierć przez zagazowanie¹⁶⁴. Następca św.

¹⁶⁰ Tamże.

¹⁶¹ „Jednak w świetle wiary widzimy, że to świadectwo heroicznej wierności własnej przynależności narodowej stało się całopalną ofiarą, która ich samych zjednoczyła z Bogiem w wieczności, zaś dla przyszłych pokoleń stała się posiewem pokoju” – Przemówienie podczas wręczenia Ksiąg Zgonów z Auschwitz (Watykan, 10 VI 1996), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 236.

¹⁶² Przemówienie do przedstawicieli Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego podczas trzeciej podróży apostolskiej do Polski (Warszawa, 14 VI 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 133.

¹⁶³ Wspomnienie 40. rocznicy powstania w getcie warszawskim podczas audyencji generalnej (Watykan, 13 IV 1983), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 78.

¹⁶⁴ „Najpierw napiętnowano ich szczególnym piętnem, potem zepchnięto do getta w osobnych dzielnicach. Potem wywożono do komór gazowych zadając śmierć”. Katecheza z *Cyklu Jasnogórskiego* (Watykan, 26 IX 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 169. „Miliony Żydów, najpierw nękanymi różnego rodzaju szykanami i dyskryminacją, znalazły potem śmierć w obozach zagłady” – z Listu apostolskiego z okazji 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej (Watykan, 27 VIII 1989), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 162. Por. także „W parze z rozwojem wypadków, w czasie drugiej wojny światowej tworzono pospiesznie obozy zagłady, budowano piece krematoryjne. W piecach tych znalazło

Piotra dokonał jednoznacznej oceny moralnej Szoah jako zbrodni, „która na zawsze splamiła historię ludzkości”¹⁶⁵. Mówił o niej jako o potworności, która „przekracza możliwości ludzkiej wyobraźni”¹⁶⁶. Wyrażał przeświadczenie, że czujemy głęboką odrazę wobec straszliwych okrucieństw popełnianych na Żydach¹⁶⁷, które określił jako „zbrodnie przeciwko Bogu i człowiekowi”¹⁶⁸. Zamiar zagłady i jego realizację Piotr naszych czasów postrzegał jako paradoks ze względu na to, że „naród, który otrzymał od Boga Jahwe przykazanie «Nie zabijaj» w szczególnej mierze doświadczył na sobie zabijania”¹⁶⁹. Sprawców tych czynów określił mianem „morderców”¹⁷⁰. Papież

śmierć wiele milionów synów i córek Izraela, od dzieci do siwowłosych starców” – Homilia na mszy św. beatyfikacyjnej Edyty Stein, siostry Teresy Benedykty od Krzyża, podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonia, 1 v 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 126. „Miliony Żydów, najpierw nękanymi różnego rodzaju szykanami i dyskryminacją, znalazły potem śmierć w obozach zagłady” – z Listu apostolskiego z okazji 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej (Watykan, 27 VIII 1989), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 162. Por. „W parze z rozwojem wypadków, w czasie drugiej wojny światowej tworzono pospiesznie obozy zagłady, budowano piece krematoryjne. W piecach tych znalazło śmierć wiele milionów synów i córek Izraela, od dzieci do siwowłosych starców. [...] Nikogo nie oszczędzano” – Homilia na mszy św. beatyfikacyjnej Edyty Stein, siostry Teresy Benedykty od Krzyża, podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonia, 1 v 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 126. „Miliony Żydów, najpierw nękanymi różnego rodzaju szykanami i dyskryminacją, znalazły potem śmierć w obozach zagłady” – z Listu apostolskiego z okazji 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej (Watykan, 27 VIII 1989), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 162.

¹⁶⁵ „Ta próba wyniszczenia całego narodu kładzie się cieniem na Europie i na całym świecie; jest zbrodnią, która na zawsze splamiła historię ludzkości” – Przesłanie z okazji 60. rocznicy wyzwolenia byłego obozu zagłady w Oświęcimiu-Brzezince (Watykan, 15 I 2005), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 344.

¹⁶⁶ Z Listu apostolskiego z okazji 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej (Watykan, 27 VIII 1989), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 162.

¹⁶⁷ Przemówienie do przedstawicieli organizacji żydowskich podczas drugiej podróży apostolskiej do USA (Miami, 11 IX 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 139.

¹⁶⁸ Z Rozważania przed modlitwą *Regina coeli*, nawiązującego do pamięci o powstaniu w getcie warszawskim (Watykan, 18 IV 1993), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 206.

¹⁶⁹ Z Homilii na mszy św. na terenie byłego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau podczas pierwszej podróży apostolskiej do Polski (Oświęcim-Brzezinka, 7 VI 1979), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 58.

¹⁷⁰ Z Przemówienia podczas audiencji dla ambasadora Republiki Federalnej Niemiec przy Stolicy Apostolskiej (Watykan, 8 XI 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 169.

opłakiwał i potępiał ich niegodziwość¹⁷¹, ale „sprawą dla nas istotną nie jest jednak dążenie do zemsty na złoczyńcach”¹⁷². Ojciec Święty stwierdził, że Szoah pociąga w konsekwencji „ciężkie brzemie winy”¹⁷³, które dla chrześcijan rodzi wezwanie do pokuty¹⁷⁴. Jan Paweł II sądził, że owo uznanie winy prowadzi ostatecznie do nawrócenia¹⁷⁵. Następca św. Piotra nie precyzuje, czy owo nawrócenie ma dotyczyć tylko oprawców, czy też jest wezwaniem skierowanym do chrześcijan. Można wnioskować, że popełniony ogrom zła winien zaowocować skierowanym do wszystkich wezwaniem do nawrócenia.

Na kanwie Szoah Jan Paweł II przypominał także wcześniejsze nauczanie Kościoła na temat relacji do Żydów i judaizmu. Papież przywoływał dekret Stolicy Apostolskiej z 1928 roku, gdzie znajduje się wyraźne surowe potępienie nienawiści wobec Żydów, „którą zwykle się dzisiaj określać mianem antysemityzmu”¹⁷⁶. Namiestnik Jezusa Chrystusa cytował także oświadczenie Piusa XI, że „antysemityzm jest niedopuszczalny”¹⁷⁷. Kościół katolicki – szczególnie podczas II Soboru Watykańskiego – „stwierdził całkowitą sprzeczność między chrześcijaństwem a nazizmem, jak również z godnością osoby ludzkiej stworzonej na obraz Boży”¹⁷⁸. Papież wielokrotnie przywoływał prawdę zawartą już

¹⁷¹ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas podróży apostolskiej na Węgry (Budapeszt, 18 VIII 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 190.

¹⁷² Tamże.

¹⁷³ Z Przemówienia podczas audiencji dla ambasadora Republiki Federalnej Niemiec przy Stolicy Apostolskiej (Watykan, 8 XI 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 170.

¹⁷⁴ Tamże.

¹⁷⁵ „Wina nie powinna jednak przytłaczać ani prowadzić do samobójczych myśli, lecz zawsze powinna być punktem wyjścia do nawrócenia” (tamże).

¹⁷⁶ „Takie samo potępienie wyraził też papież Pius XI w 1938 r.” – Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostolskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 149. Por. Przemówienie do przedstawicieli Amerykańskiego Komitetu Żydowskiego (Watykan, 16 III 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 165.

¹⁷⁷ Przemówienie z 6 IX 1938 r. „Kościół katolicki nawet przed II Soborem Watykańskim (6 IX 1938) potępił tę ideologię i praktyki, jako sprzeczne nie tylko z religią chrześcijańską, ale również z godnością osoby ludzkiej stworzonej na obraz Boży” – Przemówienie do przedstawicieli organizacji żydowskich podczas drugiej podróży apostolskiej do USA (Miami, 11 IX 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 139.

¹⁷⁸ Tamże.

w *Nostra aetate*: „Nie ma żadnych podstaw do jakiegokolwiek teologicznego usprawiedliwienia posunięć dyskryminacyjnych, czy, co gorsza, prześladowań”¹⁷⁹. Ocena antysemityzmu dotyczy nie tylko przeszłości, ale pozostaje zawsze aktualna i może stanowić przestrożę dla przyszłych pokoleń: „Wrogość lub nienawiść wobec judaizmu pozostaje w całkowitej sprzeczności z chrześcijańską wizją człowieka”¹⁸⁰. Papież wielokrotnie przypominał ocenę moralną antysemityzmu: „W rzeczy samej takie czyny muszą być uważane za grzeszne”¹⁸¹. Szoah stanowił także dla Jana Pawła II okazję dla wspomnienia męczeństwa wielu innych narodów współczesnej Europy¹⁸². Ojciec Święty wyrażał głęboki szacunek do wszystkich, którzy doświadczyli okropności zagłady: „Chylę czoło przed wszystkimi, którzy zaznali tego przejawu *mysterium iniquitatis*”¹⁸³.

Na kanwie prawdy o Szoah papież w sposób szczególny wyraził uznanie tym, którzy będąc chrześcijanami nie wyparli się przynależności do narodu żydowskiego i do końca przeszli bolesną drogę swoich braci i siostr, jak wielka Edyta Stein¹⁸⁴. Jan Paweł II dostrzegł i podkreślił w tej Żydówce solidarność z własnym narodem – wstąpiła na drogę cierpienia wiodącą do zagłady, Szoah¹⁸⁵.

W odniesieniu do czasu powstania w getcie warszawskim używał określenia „straszliwe dni i eksterminacja”, a o tych, „którzy ponieśli

¹⁷⁹ Przemówienie w rzymskiej Synagodze Większej (Rzym, 13 IV 1986), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 110.

¹⁸⁰ *Nostra aetate*, nr 5. Zob. także List apostolski z okazji 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej (Watykan, 27 VIII 1989), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 163.

¹⁸¹ Z Listu apostolskiego z okazji 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej (Watykan, 27 VIII 1989), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 117.

¹⁸² Przemówienie na spotkaniu z Centralną Radą Żydów w dniu beatyfikacji Edyty Stein podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonia, 1 V 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 132.

¹⁸³ Przesłanie z okazji 60. rocznicy wyzwolenia byłego obozu zagłady w Oświęcimiu-Brzezince (Watykan, 15 I 2005), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 343.

¹⁸⁴ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas pierwszej podróży apostolskiej do Republiki Federalnej Niemiec (Moguncja, 17 XI 1980), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 65. Por. Orędzie telewizyjne do narodu niemieckiego przed drugą podróżą apostolską do Republiki Federalnej Niemiec (Watykan, 25 IV 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 122–123.

¹⁸⁵ Z Przemówienia na spotkaniu z Konferencją Episkopatu Republiki Federalnej Niemiec (Kolonia, 30 IV 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 124.

okrutną śmierć z rąk okupanta” mówił: „hekatomba ofiar [...] naszych braci i sióstr”¹⁸⁶. Na kanwie rocznicy powstania w getcie mówił „o tragicznych latach drugiej wojny światowej, o latach pogardy dla człowieka, która stała się przyczyną straszliwych cierpień tak wielu naszych żydowskich braci i sióstr”¹⁸⁷. Powstanie w getcie warszawskim ocenił jako „brzemienne w straszne cierpienie”¹⁸⁸.

Jan Paweł II podczas trzeciej pielgrzymki apostolskiej do Polski, powracając do czasu drugiej wojny światowej, stawiał nas, Polaków, także w sytuacji ofiar: „Wasze zagrożenie było i naszym zagrożeniem. To nasze nie zrealizowało się w takiej mierze, nie zdążyło się zrealizować w takiej mierze”¹⁸⁹.

Można powiedzieć – śledząc myśl papieża – że zagłada Żydów była ofiarą za innych, także za Polaków: „Tę straszliwą ofiarę wyniszczenia ponieśliście wy, można powiedzieć, ponieśliście za innych, którzy także mieli być wyniszczeni”¹⁹⁰.

W zrozumienie tych wydarzeń wpisuje się także pewna próba podsumowania oceny moralnej Szoah. Jan Paweł II wyrażał bowiem przeświadczenie, że „Tragiczny los wielu Żydów zgładzonych bez litości w obozach koncentracyjnych został już przez sumienie ludzkości zdecydowanie i nieodwołalnie potępiony”¹⁹¹.

W swej refleksji nad Szoah Jan Paweł II najwięcej uwagi poświęcił ofiarom, szukał korzeni zła, dokonał moralnej oceny tych czynów, nie zapomniał przy tym o ludziach, „którzy w czasie drugiej wojny światowej poświęcili swe życie we wspaniałomyślnej służbie bliźniemu,

¹⁸⁶ Wspomnienie 40. rocznicy powstania w getcie warszawskim podczas audyencji generalnej (Watykan, 13 IV 1983), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 78.

¹⁸⁷ Przemówienie do uczestników Spotkania Braterskiego w Asyżu podczas Dnia Modlitw o Pokój w Europie (Asyż, 9 I 1993), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 202.

¹⁸⁸ Z rozważania przed modlitwą *Regina coeli*, nawiązującego do pamięci o powstaniu w getcie warszawskim (Watykan, 18 IV 1993), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 205.

¹⁸⁹ Przemówienie do przedstawicieli Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego podczas trzeciej podróży apostolskiej do Polski (Warszawa, 14 VI 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 133.

¹⁹⁰ Tamże.

¹⁹¹ Z Przemówienia *na Anioł Pański* po kanonizacji bł. Maksymiliana Kolbe (Watykan, 10 X 1982), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 76.

szczególnie o ofiarach na rzecz poniżonych, na rzecz braci cierpiących i potrzebujących”¹⁹².

Uznanie papieża dla tych ludzi potęguje fakt, że pomoc okazywana Żydom wiązała się z narażeniem się na utratę własnego życia¹⁹³, gdyż „potworna machina państwa totalitarnego stosowała najokrutniejsze środki wobec każdego, kto odważył się wystąpić w obronie Żydów”¹⁹⁴.

Jan Paweł II zauważył także zaplanowane działania, które miały na celu powstrzymanie fali przemocy, a przy tym i pewną smutną prawidłowość: „Poszczególne oficjalne protesty i apele miały tylko ten skutek, że owe [zbrodnicze] zamiary stawały się jeszcze bardziej fanatyczne”¹⁹⁵. Inicjatywy zmierzające do obrony Żydów przynosiły bowiem niestety także efekty odwrotne od zamierzonych; i tak Jan Paweł II na kanwie dziejów Edyty Stein przypominał, że po ostrym proteście biskupów katolickich w Holandii przeciwko deportacji „mocodawcy mszcząc się za to, zarządzili zagładę także Żydów wyznających wiarę katolicką”, których dotąd oszczędzano¹⁹⁶.

Ojciec Święty apelował o zachowanie pamięci także „o wielu, którzy ryzykując swoje życie, pomagali prześladowanym Żydom”¹⁹⁷.

Papież pamięć o pomagających, wśród nich w sposób szczególny o „sprawiedliwych wśród narodów świata, *caddim*” określa jako żywą i błogosławioną i z wiarą wyznaje, że zostaną nagrodzeni zmartwych-

¹⁹² Tamże.

¹⁹³ Przemówienie do przedstawicieli społeczności żydowskich przybyłych na koncert ku czci ofiar Szoah (Watykan, 7 IV 1994), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 215. Por. także: Przemówienie do delegacji Ligi Przeciwko Zniesławieniu B'nei B'rith (Castel Gandolfo, 29 IX 1994), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 216; Posynodalna Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa* (Watykan, 28 VI 2003), nr 55.

¹⁹⁴ Homilia na mszy św. beatyfikacyjnej Edyty Stein, siostry Teresy Benedykty od Krzyża, podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonja, 1 V 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 126.

¹⁹⁵ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostolskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 148.

¹⁹⁶ Homilia na mszy św. beatyfikacyjnej Edyty Stein, siostry Teresy Benedykty od Krzyża, podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonja, 1 V 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 126.

¹⁹⁷ Przemówienie do przedstawicieli organizacji żydowskich podczas drugiej podróży apostolskiej do USA (Miami, 11 IX 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 140.

wstaniem¹⁹⁸. Szczególne słowa uznania kierował papież pod adresem chrześcijan, których wielu „czasem nawet za cenę własnego życia, pomagało «naszym starszym braciom» i ich ratowało, zwłaszcza w okresach prześladowania”¹⁹⁹. Wyrażał także podziękowanie chrześcijanom, którzy „w okresie prześladowań często z narażaniem życia starali się oddalić albo zmniejszyć cierpienia swoich żydowskich braci”²⁰⁰.

Papież wielokrotnie wyrażał wdzięczność chrześcijanom z ich pasterzami, którzy spieszyli z pomocą Żydom²⁰¹. Z taką pomocą spieszyli chrześcijanie w Rzymie²⁰². Zarówno na Węgrzech, jak i w innych krajach, dla obrony Żydów wybitni przedstawiciele Kościoła katolickiego „odważnie wykorzystywali możliwości, jakie im pozostawały; czynił tak na przykład nuncjusz apostolski bp Angelo Rotta i ordynariusz Győr, bp Apor”²⁰³.

Jan Paweł II złożył także hołd Niemcom, którzy pomagali Żydom, a szczególnie błogosławionemu ks. Bernardowi Lichtenbergowi – proboszczowi katedry w Berlinie – który wstawiał się i modlił za Żydów,

¹⁹⁸ „Błogosławiona pamięć o nich wciąż żyje wraz z pewnością, że dla nich, podobnie jak dla wszystkich «sprawiedliwych pośród narodów», caddim, jest przygotowane miejsce w przyszłym świecie, gdy umarli zmartwychwstaną” – Przesłanie na stulecie rzymskiej Synagogi Większej (Watykan, 22 v 2004), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 339.

¹⁹⁹ Posynodalna Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa*, nr 55.

²⁰⁰ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas pierwszej podróży apostolskiej do Republiki Federalnej Niemiec (Moguncja, 17 XI 1980), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 65. Por. także „znaczącym gestem było to, że w mrocznych latach prześladowań rasowych, drzwi naszych klasztorów, naszych kościołów, Seminarium Rzymskiego, gmachów Stolicy Apostolskiej i samego Miasta Watykańskiego, zostały otwarte, by dać schronienie i ocalić wielu rzymskich Żydów, ściganych przez prześladowców” – Przemówienie w rzymskiej Synagodze Większej (Rzym, 13 IV 1986), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 109.

²⁰¹ „Zarówno w mojej ojczyźnie, jak i w innych krajach, [...] w straszliwych dniach Szoah wielu chrześcijan wraz ze swym pasterzami starało się nieść pomoc swym braciom i siostram ze społeczności żydowskiej, nawet za cenę własnego życia” – Przemówienie do przedstawicieli społeczności żydowskich przybyłych na koncert ku czci ofiar Szoah (Watykan, 7 IV 1994), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 215.

²⁰² Przemówienie na stulecie rzymskiej Synagodze Większej (Rzym, 22 v 2004), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 339.

²⁰³ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas podróży apostolskiej na Węgry (Budapeszt, 18 VIII 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 190.

co stało się m.in. przyczyną jego uwięzienia i śmierci²⁰⁴. W szeregu pomagających wymienił dwie Niemki: Margaretę Sommer i Marię Terwiel, które pomagały Żydom (ta ostatnia za cenę życia)²⁰⁵.

To podziękowanie za udzielenie pomocy Żydom złożył Australii, która „udzieliła azylu i nowego domu tysiącom uciekinierów oraz tym, którzy zdołali uratować się z serii upiornych wydarzeń”²⁰⁶.

Jan Paweł II w kontekście Szoah postrzegał Kościół w Polsce i Polaków najpierw w sytuacji ofiary nazizmu, a także jako tych, którzy przeżywali tę zagładę Żydów „w duchu głębokiej solidarności”²⁰⁷. W telegramie z okazji otwarcia muzeum i odsłonięcia pomnika ofiar obozu hitlerowskiego w Bełżcu papież wyraził pragnienie, aby to miejsce nie tylko upamiętniało ofiary, ale i „dar miłości tych, którzy nie pozostali obojętni na ich los”²⁰⁸.

Namiestnik Chrystusa przywołując szlachetne postawy chrześcijan pomagających Żydom, jako motyw tego typu działań ukazał więzy przyjaźni i nowe przykazanie miłości²⁰⁹, a także takie przesłanki, które mogą

²⁰⁴ Jan Paweł II ogłosił ks. Bernarda Lichtenberga dnia 2 lipca 1994 r. błogosławionym. Przemówienie na spotkaniu z Centralną Radą Żydów podczas trzeciej podróży apostolskiej do Niemiec (Berlin, 23 VI 1996), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 238.

²⁰⁵ Tamże, s. 239.

²⁰⁶ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas podróży Apostolskiej do Australii (Sydney, 26 XI 1986), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 117.

²⁰⁷ Przemówienie do przedstawicieli Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego podczas trzeciej podróży apostolskiej do Polski (Warszawa, 14 VI 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 133. Por. Przemówienie do przedstawicieli społeczności żydowskich przybyłych na koncert ku czci ofiar Szoah (Watykan, 7 IV 1994), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 215.

²⁰⁸ Telegram z okazji otwarcia muzeum i odsłonięcia pomnika ofiar obozu hitlerowskiego w Bełżcu (Watykan, 2 VI 2004), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 341.

²⁰⁹ „Czyż to nie więzy przyjaźni w wielu przypadkach podczas straszliwych dni w przeszłości pobudzały wielu chrześcijan, którzy pomagali swoim żydowskim braciom i siostrą, do odwagi, nawet za cenę własnego życia? Zaprawdę, nikt nie ma większej miłości nad tę, gdy ktoś oddaje własne życie za swoich przyjaciół (por. J 15, 13). Przyjaźń przeciwstawia się wykluczaniu i sprawia, że ludzie stają razem wobec niebezpieczeństwa” – Przemówienie do delegacji Ligi Przeciwno Zniesławieniu B'nei B'rith (Castel Gandolfo, 29 IX 1994), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 216.

odnosić się do wszystkich ludzi – „naturalna dobroć i prawe sumienie – a także charakterystyczne dla chrześcijan – wiara i Ewangelia”²¹⁰.

Papież próbował także odnieść się do dramatu zagłady, której ogrom wynika między innymi z braku dostatecznej pomocy prześladowanym. Dał temu wyraz, gdy mówił w pewnej mierze także o swojej sytuacji, używał bowiem w tej wypowiedzi pierwszej osoby liczby mnogiej: „olbrzymia większość Polaków – patrzyliśmy bezsilnie na tę straszną zbrodnię dokonywaną na całym narodzie żydowskim”²¹¹. Przy tym odnosił się także do zarzutu, jaki w kontekście Szoah padał pod adresem chrześcijan: „Byłoby oczywiście niesłuszne i nieprawdziwe składanie tych niewypowiedzianych zbrodni na chrześcijaństwo”²¹².

Jan Paweł II wyraził przy tym w imieniu Kościoła katolickiego żal z powodu tego, że źródłem cierpienia Żydów były również obojętność i urazy, które doprowadziły do podziału dwóch wspólnot religijnych. Ta refleksja wypowiedziana w bezpośrednim kontekście Szoah odnosiła się także do grzechu zaniechania katolików wobec cierpienia Żydów²¹³. W refleksji nad odpowiedzialnością za zagładę Żydów papież odwołuje się także do dokumentu Komisji ds. Kontaktów Religijnych z Judaizmem: „należy pamiętać o udziale, jaki synowie Kościoła mogli mieć w rodzeniu się i szerzeniu w ciągu dziejów postawy antysemit-

²¹⁰ „Kierowani naturalną dobrocią i prawym sumieniem, umocnieni wiarą i nauce ewangelicznym” – Przemówienie na stulecie rzymskiej Synagodze Większej (Rzym, 22 v 2004), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 339.

²¹¹ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas czwartej podróży apostołskiej do Polski (Warszawa, 9 vi 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 185.

²¹² Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostołskiej do Austrii (Wiedeń, 24 vi 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 147.

²¹³ „Nie ma wątpliwości, że cierpienia, jakich doznali Żydzi, są również dla Kościoła katolickiego motywem szczerego żalu, szczególnie, gdy pomyśli się o obojętności i czasami urazach, które w szczególnych okolicznościach historycznych podzieliły Żydów i chrześcijan” – List do abp. Johna L. Maya, przewodniczącego Krajowej Konferencji Biskupów Katolickich USA (Watykan, 8 viii 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 135–136. Ta obojętność dla Jana Pawła II staje się dodatkowym motywem współpracy w dziedzinie sprawiedliwości i pokoju, por. List do abp. Johna L. Maya, przewodniczącego Krajowej Konferencji Biskupów Katolickich USA (Watykan, 8 viii 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 136.

kiej”²¹⁴. Ojciec Święty przypominał, że Kościół nie tylko wyrażał smutek z powodu błędów, jakie jego dzieci popełniły, ale i prosił Boga o przebaczenie z powodu plag antyjudajizmu i antysemityzmu²¹⁵. Papież w obliczu grzechów popełnionych przez chrześcijan względem Żydów wprost apelował i przynaglał: „należy Boga prosić o przebaczenie”²¹⁶. Piotr przełomu tysiącleci nie tylko apelował do katolików, ale sam był przykładem modlitwy zanoszonej do Boga, modlitwy o przebaczenie. Mając na uwadze trudność uznania popełnionego zła, ale i możliwość jego zaistnienia, prosił także o nawrócenie serc: „W Jerozolimie w Yad Vashem – mauzoleum Szoah – i przy Zachodnim Murze Świątyni modliłem się w ciszy, prosząc o przebaczenie i nawrócenie serc”²¹⁷.

Jan Paweł II podjął trud refleksji nad dramatem Szoah i także swoim konsekwentnym postępowaniem przyczynił się do zachowania pamięci o tym wydarzeniu, aby płynęła z niego dla przyszłych pokoleń przestroga przed uprzedzeniami wobec Żydów, a tym bardziej przed postawami antysemityzmu. W kontekście wspomnienia o Szoah Przyjaciel Żydów wyraził życzenie, aby każde spotkanie ze wspólnotą żydowską – a można też dodać – z każdym człowiekiem, „było znakiem głębokiego szacunku i oznaczało gotowość do jeszcze lepszego poznawania się, usuwania głęboko zakorzenionych lęków i obdarowywania się nawzajem doświadczeniami, które rodzą zaufanie”²¹⁸.

Przesłanie, jakie sługa Boży Jan Paweł II kierował do nas, wspominając umiłowanych Braci Żydów, można zakończyć Jego słowami pełnymi nadziei: „Niech oblicze Pana rozjaśni nasze serca, abyśmy nie

²¹⁴ Przesłanie na stulecie rzymskiej Synagogi Większej (Watykan, 22 v 2004), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 339.

²¹⁵ Kościół nie wahał się wyrazić „głębokiego smutku z powodu błędów popełnionych przez jego synów i córki we wszystkich epokach” i w akcie pokuty (*teszuwah*) prosił o przebaczenie za ich odpowiedzialność w jakikolwiek sposób związaną z plagami antyjudajizmu i antysemityzmu, por. Przesłanie na stulecie rzymskiej Synagogi Większej (Watykan, 22 v 2004), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 339.

²¹⁶ Z posynodalnej Adhortacji apostolskiej *Ecclesia in Europa* (Watykan, 28 vi 2003), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 330.

²¹⁷ Przesłanie z okazji 60. rocznicy wyzwolenia byłego obozu zagłady w Oświęcimiu-Brzezince (Watykan, 15 i 2005), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 344.

²¹⁸ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży do Austrii (Wiedeń, 24 vi 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 147.

rozpamiętywali nieustannie doznanego zła, ani nie czekali, ale sami czynili postępy w nawróceniu ku dobru i zapomniawszy o przeszłości współdziałali ze Stwórcą w budowaniu jaśniejszej przyszłości”²¹⁹.

Uniwersalne przesłanie

Pamiętać Szoah, znaczy mieć nadzieję i oczekiwać, że nigdy się to już nie powtórzy²²⁰.

Wrażliwość na cierpienie i los Żydów

Zdaniem Ojca Świętego Jana Pawła II to Szoah sprawiło, że „wielu żydowskich myślicieli z głęboką wrażliwością rozmyślało nad ludzką kondycją”²²¹. Papież odwołał się przy tym wprost do dorobku wybitnych filozofów Martina Bubera i Emanuela Lévinasa. Ich wizja człowieka miała bowiem zakorzenienie zarówno w doświadczeniu eksterminacji, jak i w Biblii, dlatego refleksje w tej dziedzinie mogą stanowić także podstawę dalszego dialogu²²². Następca św. Piotra poczynił spostrzeżenie, że pozytywną konsekwencją straszliwych prześladowań Żydów był także wzrost wrażliwości wielu ludzi, szczególnie w Europie. Szoah przeraziło bowiem chrześcijańską Europę²²³, a Żydzi jeszcze bardziej znaleźli się w centrum zainteresowania wszystkich narodów²²⁴.

Jan Paweł II zauważa, że przejawem wrażliwości na dramat eksterminacji stało się pragnienie bezpieczeństwa Żydów, które zaowoco-

²¹⁹ Przemówienie na spotkaniu z przedstawicielami wspólnoty żydowskiej podczas podróży apostolskiej na Węgry (Budapeszt, 18 VIII 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 191.

²²⁰ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostolskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 148.

²²¹ Przemówienie do przedstawicieli organizacji żydowskich podczas drugiej podróży apostolskiej do USA (Miami, 11 IX 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 140.

²²² Tamże.

²²³ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas czwartej podróży apostolskiej do Polski (Warszawa, 9 VI 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 186.

²²⁴ Przemówienie do przedstawicieli Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego podczas trzeciej podróży apostolskiej do Polski (Warszawa, 14 VI 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 133.

wało powstaniem państwa Izrael²²⁵. Ojciec Święty potwierdził prawo Żydów do własnej ojczyzny²²⁶. Nie unikał przy tym trudnej prawdy o zaistniałych w związku z tym bolesnych warunkach, w jakich znalazł się naród palestyński²²⁷, prosił więc o przemyślenie wzajemnych relacji w aspekcie przeszłości i o szukanie takich rozwiązań, które doprowadzą do pokoju²²⁸. Kierował się przy tym zasadą wynikającą ze sprawiedliwości: „Wszystkie narody muszą mieć równe prawa”²²⁹.

Radością dla papieża z Polski były także wspólnoty żydowskie żyjące poza Izraelem, a szczególnie w Niemczech, gdyż właśnie one „uzyskują specjalną wartość w świetle prześladowań i próby unicestwienia Żydów w tym kraju”²³⁰. Dla Ojca Świętego już samo istnienie tych wspólnot było znakiem nadziei, że dobro zwyciężyło²³¹.

Szoah sprawiło także, że naród izraelski jeszcze bardziej znalazł się w centrum zainteresowania Kościoła katolickiego, gdyż na uznanie zasługuje „świadczenie dawane przez nich [Żydów] nadziei, wierze

²²⁵ Takie samo prawo do ojczyzny potwierdza także dla w odniesieniu do Palestyńczyków. Z homilii na mszy św. upamiętniającej obchody 500-lecia męczeństwa i śmierci bł. Antonio Primoldo i 800 towarzyszy (Otranto, pfn. Włochy, 5 x 1980), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 64; Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas czwartej podróży apostolskiej do Polski (Warszawa, 9 VI 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 186.

²²⁶ Przemówienie do przedstawicieli organizacji żydowskich podczas drugiej podróży apostolskiej do USA (Miami, 11 IX 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 141; Przemówienie na spotkaniu noworocznym z korpusem dyplomatycznym akredytowanym przy Stolicy Apostolskiej (Watykan, 9 I 1989), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 160.

²²⁷ Z Homilii na mszy św. upamiętniającej obchody 500-lecia męczeństwa śmierci bł. Antonio Primoldo i 800 towarzyszy (Otranto, pfn. Włochy, 5 x 1980), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 64. Palestyńczycy, „z których tak wielu to wciąż bezdomni i uchodźcy” – Przemówienie do przedstawicieli organizacji żydowskich podczas drugiej podróży apostolskiej do USA (Miami, 11 IX 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 141.

²²⁸ Tamże.

²²⁹ Z wypowiedzi dla dziennikarzy podczas wizyty w siedzibie Stowarzyszenia Prasy Zagranicznej we Włoszech (Rzym, 17 I 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 145. Por. Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostolskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 149–150.

²³⁰ Homilia na mszy św. beatyfikacyjnej Edyty Stein, siostry Teresy Benedykty od Krzyża, podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonia, 1 V 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 132.

²³¹ „Bóg [...] nie dopuszcza, aby moce śmierci miały ostatnie słowo” (tamże).

i człowieczeństwu w obliczu nieludzkich zniewag²³². Także owocem Szoah jest przeświadczenie Kościoła o coraz większych związkach „z narodem żydowskim i ze skarbami jego duchowego dziedzictwa”²³³. Świadomość doświadczenia dramatu zagłady, ale i wspólnego dziedzictwa wzrosła także – szczególnie dzięki pontyfikatowi Jana Pawła II – i po stronie judaizmu. Sam Ojciec Święty już w 1994 roku dzielił się w tym względzie następującym doświadczeniem: „Kiedyś po zakończeniu jednego z moich spotkań ze wspólnotami żydowskimi, ktoś z obecnych powiedział mi: «Pragnę podziękować Papieżowi za wszystko, co Kościół katolicki w ciągu 2000 lat uczynił dla poznania prawdziwego Boga»”²³⁴.

Zapewne w tym procesie wzrostu wrażliwości na cierpienia i los Żydów pomocne będzie – zdaniem Jana Pawła II – właściwe spojrzenie na naród żydowski, dlatego też należy „skorygować fałszywy obraz religijny narodu żydowskiego, który był jedną z przyczyn nieporozumień i prześladowań w ciągu wieków”²³⁵. Papież świadomy tego, jak wiele pozostaje jeszcze do zrobienia w tej dziedzinie, modlił się, aby ze względu na doznane cierpienia naród żydowski cieszył się szacunkiem zarówno tych, którzy współodczuwają „ból zadanych ran, [...] jak i tych, [...] którzy jeszcze nie rozumieją wielkości doznanych przez niego cierpień”²³⁶.

Jan Paweł II zauważył, że konsekwencją zagłady czasu wojny jest istnienie w ludziach „ran głębokich, wciąż jeszcze doskwierających”, które trzeba zasklepić²³⁷. To zadanie podejmowało i podejmuje wielu.

²³² Przemówienie do przedstawicieli organizacji żydowskich podczas drugiej podróży apostolskiej do USA (Miami, 11 IX 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 139.

²³³ Tamże.

²³⁴ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, dz. cyt., s. 88.

²³⁵ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas pielgrzymki apostolskiej do RFN. (Moguncja, 17 XI 1980), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 66.

²³⁶ „Boże [...] wspieraj go (naród żydowski – dopisek mój), aby doznawał szacunku i miłości ze strony tych, którzy jeszcze nie rozumieją wielkości doznanych przez niego cierpień, oraz tych, którzy solidarnie, w poczuciu wzajemnej troski, wspólnie odczuwają ból zadanych ran” – Modlitwa w intencji narodu żydowskiego (Warszawa, 11 VI 1999), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 274–275; Modlitwa na Umschlagplatz w Warszawie w miejscu służącym podczas II wojny światowej jako „plac przeładunkowy”, skąd Niemcy wywieźli do obozu zagłady w Treblince ok. 320 tys. Żydów.

²³⁷ Homilia na mszy św. beatyfikacyjnej Edyty Stein, siostry Teresy Benedykty od Krzyża, podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonia, 1 V 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 131.

Do ich grona, a właściwie na ich czele postawić trzeba papieża z Polski, który z uznaniem i wdzięcznością mówił o wszystkich zatroskanych o poranionego człowieka²³⁸.

Miejsca kaźni – szczególne sanktuaria, święte relikwie

Jan Paweł II nie unikał trudnych pytań, a nawet sam je stawiał, szczególnie gdy pielgrzymował do miejsc eksterminacji Żydów, aby zgłębiać tam dramat Szoah i współodczuwać z cierpiącymi. Te wyjątkowe miejsca wykorzystywał wprost ku temu, aby stawiać najtrudniejsze pytania, z których przebijało szukanie prawdy o człowieku. „Przybywam, ażeby razem z wami, bez względu na to, jaka jest wasza wiara, jeszcze raz popatrzeć w oczy sprawie człowieka”²³⁹. Miejsca kaźni traktował w sposób wyjątkowy, miał przy tym odwagę, aby spojrzeć na nie oczyma wiary; świadczy o tym chociażby określenie Auschwitz-Birkenau „Golgotą naszych czasów”²⁴⁰. Tym spojrzeniem – podbudowanym wiarą – uczył patrzeć na los eksterminowanych Żydów; sam niejako podpowiadał, że na Szoah można patrzeć w kontekście śmierci Jezusa Chrystusa. Również użyte przez Ojca Świętego określenie „szczególne sanktuarium” wskazuje na kontekst religijny, w jakim trzeba patrzeć na miejsca zagłady. Nawet w nich rodzili się ludzie, którzy winni być traktowani jak patronowie naszego trudnego stulecia. Jan Paweł II odnosi to określenie wprost do św. Maksymiliana Kolbego²⁴¹. Postępując śladami nauczania papieża na temat dramatu zagłady Żydów wolno w gronie patronów XX wieku umieścić także Edytę Stein i Janusza Korczaka²⁴². Przy tym Żydówkę Edytę Stein – czyli

²³⁸ „Edyta Stein – według Jana Pawła II – nosi w sobie syntezę historii, nabrzmiały od ran głębokich, wciąż jeszcze doskwierających, dla których zasklepienia nie szczędzą wysiłku w duchu odpowiedzialności mężczyźni i kobiety, wciąż na nowo, aż po nasze dni” (tamże).

²³⁹ Z Homilii na mszy św. na terenie byłego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau podczas pierwszej podróży apostolskiej do Polski (Oświęcim-Brzezinka, 7 VI 1979), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 58.

²⁴⁰ Tamże.

²⁴¹ „Przybywam więc do tego szczególnego sanktuarium (Oświęcim-Brzezinka), w którym narodził się – mogę powiedzieć – patron naszego trudnego stulecia” (tamże).

²⁴² Por. Homilia na mszy św. beatyfikacyjnej Edyty Stein, siostry Teresy Benedykty od Krzyża, podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonja, 1 V 1987), [w:] *Żydzi i juda-*

św. Teresę Benedyktę od Krzyża – ogłosił współpatronką Europy (dnia 1 października 1999 roku)²⁴³. Refleksja etyka z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego nad jej życiem – wyrażona w stwierdzeniu: „Samo poszukiwanie prawdy jest w swej najgłębszej istocie poszukiwaniem Boga” – upoważnia do wniosku, że pielgrzymowanie do miejsc kaźni i poszukiwanie prawdy o Szoah może prowadzić do poszukiwania Boga. Jan Paweł II budził więc nadzieję, że szukając i tutaj prawdy znajdzie się ostatecznie Boga: „Edyta Stein szukała prawdy, a znalazła Boga”²⁴⁴.

Papież nawiedzając miejsca kaźni i pamięci Szoah składał zawsze hołd ofiarom nazizmu²⁴⁵. O jego bardzo osobistym zaangażowaniu w dramat zagłady świadczyło wyznanie złożone po wizycie w Izraelu, z którego wynikało, że „przejmującym przeżyciem” dla Niego była obok modlitwy przy Ścianie Płaczu także „wizyta w Mauzoleum Yad Vashem, które jest wstrząsającym pomnikiem ofiar nazistowskich obozów zagłady”²⁴⁶.

Następca św. Piotra przełomu tysiącleci troskę o pamięć związaną z miejscami zagłady Żydów wyrażał także w osobistych przesłaniach, które kierował do uczestników uroczystości związanych z otwieranymi muzeami pamięci Szoah i odsłanianymi pomnikami ofiar obozów hitlerowskich²⁴⁷. Papież odnosił się w swej refleksji także do tego faktu,

izm..., s. 124–131; Z Przemówienia *na Anioł Pański* po kanonizacji bł. Maksymiliana Kolbe (Watykan, 10 x 1982), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 76.

²⁴³ Z Listu apostolskiego ogłaszającego św. Brygidę Szwedzką, św. Katarzynę ze Sieny i św. Teresę Benedyktę od Krzyża współpatronkami Europy (Watykan, 1 x 1999), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 278.

²⁴⁴ Homilia na mszy św. beatyfikacyjnej Edyty Stein, siostry Teresy Benedykty od Krzyża, podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonia, 1 v 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 128.

²⁴⁵ „W Yad Vashem, Instytucie Pamięci Szoah, złożyłem hołd milionów Żydów – ofiar nazizmu” – Z rozważania podczas audiencji generalnej po powrocie z pielgrzymki do Ziemi Świętej (Watykan, 29 III 2000), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 294.

²⁴⁶ Z Listu apostolskiego *Novo Millennio ineunte* na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 (Watykan, 6 I 2001), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 300. Por. także: „Następca Piotra [...] złożył hołd ofiarom Szoah w Yad Vashem i obok was modlił się na górze Syjon, u podnóża tego świętego Miejsca” – Przesłanie na stulecie rzymskiej Synagogi Większej (Watykan, 22 v 2004), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 339.

²⁴⁷ Telegram z okazji otwarcia muzeum i odsłonięcia pomnika ofiar obozu hitlerowskiego w Bełżcu (Watykan, 2 VI 2004), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 340–341. Zob. także: List do Jerzego Klugera, dawnego kolegi szkolnego, z okazji odsłonięcia tablicy

że Niemcy dokonywali zagłady Żydów na naszej ziemi po to także, „aby ją zhańbić. Ale nie można zhańbić ziemi śmiercią niewinnych ofiar. Przez taką śmierć ziemia staje się świętą relikwią”²⁴⁸. To ostatnie określenie, jak i wcześniej już przywołane, mające wymiar sakralny, potwierdzają takie spojrzenie papieża na miejsce kaźni, a jeszcze bardziej na ofiary Szoah. Męczeńska droga, którą przebyli Żydzi idący na śmierć, upoważniła papieża do wnioskowania, że doprowadziła ich do chwały nieba.

Troska o zachowanie pamięci o Szoah

Posługa apostolska Jana Pawła II od pierwszych dni jego pontyfikatu związana była z troską o człowieka, a w sposób szczególny o cierpiącego. W kontekst tego pochylenia się nad ludzkimi zranieniami wpisuje się troska o zachowanie pamięci o cierpieniu i zagładzie Szoah. Tę pamięć o smutnych i tragicznych wydarzeniach Ojciec Święty wykorzystywał dla dobrych celów, do troski o pokój i sprawiedliwość, do czynnego zaangażowania się w tę sprawę²⁴⁹. Papież nie tylko zachowywał pamięć o Szoah, ale wprost stał na straży tej pamięci: „Pragnę przypomnieć o tych tragicznych wydarzeniach, [...] wrytych w pamięci wielu z nas”²⁵⁰. Jan Paweł II pamięć o Szoah traktował jako swoją głęboką potrzebę²⁵¹, dlatego podczas podróży apostolskiej do Holandii pytał retorycznie: „Czyż można zwłaszcza zapomnieć o tragicznym losie i ofierze tysięcy Żydów?”²⁵². Konsekwentnie, każdą nadarzającą się okazję

upamiętniającej życie, męczeństwo i zagładę Żydów, mieszkańców ziemi wadowickiej (Watykan, 30 III 1989), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 161.

²⁴⁸ Katecheza z *Cyklu Jasnogórskiego* (Watykan, 26 IX 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 169.

²⁴⁹ „Dla nas pamięć znaczy modlić się o pokój i sprawiedliwość i poświęcić się czynnie tej sprawie” – Przemówienie na spotkaniu z Centralną radą Żydów podczas trzeciej podróży apostolskiej do Niemiec (Berlin, 23 VI 1996), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 288.

²⁵⁰ Z Rozważania przed modlitwą *Regina coeli*, nawiązującego do pamięci o powstaniu w getcie warszawskim (Watykan, 18 IV 1993), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 206.

²⁵¹ „Odczuwam głęboką potrzebę zwrócenia się do wszystkich, [...] aby dać wyraz pamięci o tym wydarzeniu, oraz o zbrodniach przeciwko narodowi żydowskiemu, popełnionych w czasie drugiej wojny światowej” (tamże, s. 205–206).

²⁵² Z Przemówienia powitalnego podczas podróży apostolskiej do Holandii (Eindhoven, 11 V 1985), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 99.

wykorzystywał ku temu, aby przywoływać dramat Szoah²⁵³. Czynił tak szczególnie podczas swoich podróży apostolskich. Wystarczy przywołać w tym miejscu między innymi chociażby Niemcy, Polskę i Litwę²⁵⁴.

Odwoływał się nawet do takich możliwości zachowania pamięci o zagładzie Żydów, jakie stwarza współczesna kinematografia, dlatego zauważył i docenił trud twórców filmu *Szoah*, zrealizowanego „w celu upamiętnienia czterdziestolecia uwolnienia z obozów zagłady”²⁵⁵. Refleksja papieża płynąca z odczytania motywów przyświecających twórcom filmu może pomóc w zrozumieniu motywów, jakim kierował się papież, gdy sam zajął się tym tematem. „Pieczęlowicie zbierając świadectwa ludzi żyjących, nawet katów, autor filmu chciał poruszyć ludzkie sumienie, aby nigdy nie zapomnieć”²⁵⁶. Troska Jana Pawła II o zachowanie pamięci o Szoah miała bardzo pozytywny cel, a było nim budzenie sumień po to, aby „nigdy nie przyzwyczać się do perwersji rasizmu i do monstrualnych zdolności niszczenia”²⁵⁷. Także swój udział w koncercie poświęconym pamięci Szoah Jan Paweł II wykorzystał ku temu, aby wspomnieniami nie tylko przywołać dramat zagłady, ale i budzić nadzieję²⁵⁸. „Pamiętać Szoah, znaczy mieć nadzieję i oczekiwać, że nigdy się to już nie powtórzy”²⁵⁹. Papież nie tylko więc apelował o pamięć o Szoah, ale sam bardzo czytelnie dawał

²⁵³ „Chciałbym raz jeszcze dać wyraz grozie, jaką budzi ludobójstwo narodu żydowskiego zadekretowane podczas ostatniej wojny, które doprowadziło do Holocaustu milionów niewinnych ofiar” – Przemówienie w rzymskiej Synagodze Większej (Rzym, 13 IV 1986), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 109.

²⁵⁴ „Historia nie może też zapomnieć o tragicznym losie społeczności żydowskiej, zwłaszcza Wilna i Kowna, które okrutna rasistowska ideologia pragnęła zetrzeć z powierzchni ziemi” – Z przemówienia na audyencji dla ambasadora Litwy przy Stolicy Apostolskiej (Watykan, 11 VII 1992), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 197.

²⁵⁵ Z przemówienia do byłych więźniów obozów hitlerowskich i uczestników ruchu oporu (Watykan, 26 IX 1985), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 103.

²⁵⁶ Tamże.

²⁵⁷ Tamże.

²⁵⁸ „Dzisiejszy koncert ma być upamiętnieniem tych straszliwych wydarzeń. Słuchając muzyki [...] będziemy wspominali długą historię antysemityzmu, którego szczytem stał się Szoah” – Przemówienie do przedstawicieli społeczności żydowskich przybyłych na koncert ku czci ofiar Szoah (Watykan, 7 IV 1994), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 214.

²⁵⁹ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostolskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 148.

temu dowody w sposób szczególny swoim nauczaniem, pielgrzymowaniem do miejsc kaźni i spotkaniami z Żydami.

Spotkania ze wspólnotami żydowskimi

Zarówno w Watykanie, jak i podczas podróży apostolskich papież odbywał spotkania ze wspólnotami żydowskimi. Podczas tych spotkań wielokrotnie powracał on pamięcią do smutnej przeszłości lat wojny i składał hołd ofiarom, których poświęcenie nie było bezowocne. W roku milenijnym Jan Paweł II wyraźnie stwierdził, że spotkania ze wspólnotami żydowskimi były dla niego ważne. Sam uznał je za „bardzo istotne”²⁶⁰ „za zwyczajowy”²⁶¹ i stały element podróży apostolskich²⁶². Znaczące określenie pontyfikatu Jana Pawła II w odniesieniu do spotkań ze wspólnotami żydowskimi stanowiło stwierdzenie: „odbywają się zawsze podczas moich podróży apostolskich po świecie, a w każdym razie zawsze wtedy, gdy jest to możliwe”²⁶³. Należy przy tym zaznaczyć, że nie brakowało tych spotkań także podczas posługi apostolskiej w Watykanie. Podczas wszystkich spotkań z tymi wspólnotami używał form grzecznościowych, które wskazywały na wyjątkowe, bardzo osobiste zaangażowanie Ojca Świętego: „ze szczególną satysfakcją witam tu wybitnych przedstawicieli społeczności żydowskich”²⁶⁴. To osobiste, pełne szacunku i miłości odniesienie do Żydów jeszcze bardziej rosło, gdy spotykał się z tymi, którzy przeżyli dramat zagła-

²⁶⁰ Z Przemówienia na spotkaniu z Konferencją Episkopatu Republiki Federalnej Niemiec (Kolonja, 30 IV 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 124.

²⁶¹ Przemówienie do przedstawicieli Amerykańskiego Komitetu Żydowskiego (Watykan, 15 II 1985), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 93.

²⁶² Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas czwartej podróży apostolskiej do Polski (Warszawa, 9 VI 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 184.

²⁶³ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas pierwszej podróży apostolskiej do Szwajcarii (Fryburg, 13 VI 1984), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 88. Por. także: „Przy okazji moich podróży apostolskich staram się zawsze spotykać z przedstawicielami wspólnot żydowskich na całym świecie” – Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, dz. cyt., s. 87.

²⁶⁴ Przemówienie do przedstawicieli społeczności żydowskich przybyłych na koncert ku czci ofiar Szoah (Watykan, 7 IV 1994), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 214. „Wiele było spotkań z waszymi pobratymcami w różnych krajach świata” – Przemówienie do przedstawicieli Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego podczas trzeciej podróży apostolskiej do Polski (Warszawa, 14 VI 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 134.

dy: „witam zwłaszcza tych, którzy przeżyli straszliwe doświadczenie obozów koncentracyjnych, a dziś zaszczycają nas swoją obecnością”²⁶⁵. Dlatego też spotkania z tymi ludźmi stanowiły dla Jana Pawła II także okazję do wyrażenia uznania i wdzięczności dla nich. Przy tym papież z Polski wprost odwoływał się do swego doświadczenia, mówił o miłości, z jaką traktował ludzi dotkniętych cierpieniem. Podczas jednego z takich spotkań – odpowiadając na słowa powitania przedstawiciela wspólnoty żydowskiej w Austrii – wyznał: „Od wzajemnym Pańskie pozdrowienie z miłością i szacunkiem oraz zapewniam, że miłość ta zawiera w sobie świadomą wiedzę o tym wszystkim, co was boli”²⁶⁶. Ojciec Święty wypowiedział więc słowa, które płynęły zarówno z głębi serca, jak i z doświadczenia osobistej wiary²⁶⁷.

Niektóre spotkania miały dla papieża szczególne znaczenie, do takich zapewne należała pierwsza „historyczna, niezapomniana wizyta” w rzymskiej synagodze²⁶⁸. Właśnie te odwiedziny Jan Paweł II nazwał „przeżyciem zupełnie wyjątkowym”²⁶⁹, dlatego też często powracał z wdzięcznością do tego spotkania, także niemal u końca swego pontyfikatu: „Długą drogę przemierzyliśmy wspólnie od 13 kwietnia 1986 roku, kiedy to po raz pierwszy – po apostołe Piotrze – biskup Rzymu złożył wam wizytę: był to uścisk braci odnajdujących się po długim okresie, w którym nie brakowało nieporozumień, odrzucenia i cierpienia”²⁷⁰.

²⁶⁵ Przemówienie do przedstawicieli społeczności żydowskich przybyłych na koncert ku czci ofiar Szoah (Watykan, 7 IV 1994), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 214.

²⁶⁶ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostolskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 146.

²⁶⁷ „dyktuje mi moja wiara i serce” – Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas czwartej podróży apostolskiej do Polski (Warszawa, 9 VI 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 185.

²⁶⁸ Przemówienie na spotkaniu z głównym rabinem Rzymu (Watykan, 13 II 2003), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 324.

²⁶⁹ „Historia Żydów w Rzymie to jest osobny rozdział historii tego narodu, związany zresztą ściśle z Dziejami Apostolskimi” – Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, dz. cyt., s. 87.

²⁷⁰ Przesłanie na stulecie rzymskiej Synagogi Większej (Watykan, 22 V 2004), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 338.

Nie zapominał przy tym także i o spotkaniach z innymi wspólnotami żydowskimi²⁷¹, wszystkie bowiem, a szczególnie te odbywane podczas wizyt apostolskich do różnych krajów, stawały się okazją do wielu „wspomnień, doświadczeń, od najwcześniejszej młodości mojej [...]. Wspomnień i doświadczeń dobrych, a potem strasznych”²⁷². Podczas spotkania z Żydami w Niemczech podkreślał znaczenie tej wspólnoty²⁷³. Dla Jana Pawła II istnienie tej wspólnoty było także znakiem, że Bóg „nie dopuszcza, aby moce śmierci miały ostatnie słowo”²⁷⁴. Wyjątkowe znaczenie miały dla Jana Pawła II spotkania ze wspólnotą Izraelską w Polsce, „które wspominam z wdzięcznością i nie bez wzruszenia”²⁷⁵, jak i z przedstawicielami Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego w Warszawie²⁷⁶. Papież dodał przy tym, jak sądzę, z osobistą satysfakcją, że także po doświadczeniu Szoah Żydzi żyjący przez wiele wieków w Polsce pozostali u nas²⁷⁷.

Ojciec Święty podczas tych spotkań, przeżywanych w kontekście wspomnienia Szoah, prosił Boga o ochronę i błogosławieństwo dla wspólnot żydowskich²⁷⁸ i wyrażał życzenie, aby każde takie spotkanie

²⁷¹ Z Homilii w rzymskim kościele del Gesù na zakończenie 1986 roku (Rzym, 31 XII 1986), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 119. Z radością wspominał także następane spotkanie z głównym rabinem Rzymu – Przemówienie do głównego rabina Rzymu (Watykan, 15 IV 1996), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 233–234.

²⁷² Przemówienie do przedstawicieli Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego podczas trzeciej podróży apostolskiej do Polski (Warszawa, 14 VI 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 133.

²⁷³ Przemówienie na spotkaniu z Centralną Radą Żydów w dniu beatyfikacji Edyty Stein podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonia, 1 V 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 131. Por. także: „Nadto owe wspólnoty uzyskują specjalną wartość w świetle prześladowań i próby unicestwienia Żydów w tym kraju” (tamże, s. 132).

²⁷⁴ Tamże.

²⁷⁵ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas czwartej podróży apostolskiej do Polski (Warszawa, 9 VI 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 185.

²⁷⁶ Przemówienie do przedstawicieli Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego podczas trzeciej podróży apostolskiej do Polski (Warszawa, 14 VI 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 133–134.

²⁷⁷ Katecheza z *Cyklu Jasnogórskiego* (Watykan, 26 IX 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 69.

²⁷⁸ Przemówienie na spotkaniu z Centralną Radą Żydów w dniu beatyfikacji Edyty Stein podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonia, 1 V 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 132.

„było znakiem głębokiego szacunku i oznaczało gotowość do jeszcze lepszego poznawania się, usuwania głęboko zakorzenionych lęków i obdarowywania się nawzajem doświadczeniami, które rodzą zaufanie”²⁷⁹. Z powyższych refleksji wynika, że Jan Paweł II ofiarował każdej wspólnocie żydowskiej swoje „dobre życzenia oraz moją modlitwę, aby Pan was błogosławił”²⁸⁰.

Spotkania ze wspólnotami żydowskimi były dla Jana Pawła II nie tylko dobrą okazją do wspomnień, ale i dawały możliwość wystąpień i poruszania zagadnień, które wprost wiązały się z aktualnymi problemami, z jakimi borykali się nasi starsi Bracia w wierze.

Wyjątkowa misja narodu wybranego – przestroga

Szoah stanowił dla Jana Pawła II okazję do wyeksponowania losu Żydów także jako przestrogi dla przyszłych dziejów całej ludzkości i każdego człowieka: „Staliście się przez to wielkim głosem przestrzegającym całą ludzkość, wszystkie narody, wszystkie potęgi tego świata, wszystkie ustroje i każdego człowieka”²⁸¹. Papież określił tę rolę, jaką Żydzi mają do spełnienia wobec świata, także w kontekście prawdy o narodzie wybranym, jako „misję w świecie współczesnym wobec ludów, narodów, całej ludzkości”, która realizuje się w zbawczej przestrodze²⁸². Ojciec Święty w sposób jednoznaczny potwierdził prawdę, zawartą w sposób uroczysty w nauczaniu Soboru Watykańskiego, o nieodwołalnym i stałym wybraniu Izraela przez Boga: „Ten niezwykle naród w dalszym ciągu nosi w sobie znamiona owego wybrania”²⁸³. Dodał przy tym, że owo wybranie może kosztować nawet życie. „Izrael zapłacił wysoką cenę za swoje «wybranie»”²⁸⁴. I właśnie w doświadczeniu Szoah Następca

²⁷⁹ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostolskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 147.

²⁸⁰ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostolskiej do Meksyku (Meksyk, 9 V 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 166.

²⁸¹ Przemówienie do przedstawicieli Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego podczas trzeciej podróży apostolskiej do Polski (Warszawa, 14 VI 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 133.

²⁸² Tamże.

²⁸³ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, dz. cyt., s. 87.

²⁸⁴ Tamże. Por. także: „Bardziej niż ktokolwiek inny, właśnie wy staliście się taką zbawczą przestroga. I myślę, że w ten sposób spełniacie to wasze szczególne powołanie,

św. Piotra dostrzegł drogę, na której ten naród postępował śladami Jezusa Chrystusa. „Może stał się przez to bardziej podobny do Syna Człowieczego, który według ciała był również Synem Izraela”²⁸⁵.

Z tego wspólnego losu Izraela i Syna Bożego rodziła się dla Jana Pawła II podstawa ku temu, aby dla wzmocnienia przestrogi przed potencjalnymi zagrożeniami, przed jakimi staje ludzkość, odwołać się w imieniu Kościoła do dramatu Szoah, i tak czynił właśnie, gdy przemawiał do świata: „Bardziej niż ktokolwiek inny, właśnie wy staliście się taką zbawczą przestroga”²⁸⁶. Tak więc ta misja bycia głosem przestrogi, jaką spełnia naród wybrany, jest zbieżna z działalnością Kościoła, i gdy chrześcijanie chcą przemawiać do świata, „wtedy wysuwają niejako na pierwszy plan [...] naród [...] wybrany, [...] jego cierpienie, jego wyniszczenie”²⁸⁷.

PRZECIWSZTAWIANIE SIĘ UPREDZENIOM,
DYSKRYMINACJI, ANTYSEMITYZMOWI

Ojciec Święty czuł się solidarny z Żydami, i dlatego powołując się na ich cierpienia, chciał być głosem przestrogi we współczesnym świecie. „W imię wasze podnosi ten głos przestrogi również papież. A papież z Polski ma do tego stosunek szczególny, ponieważ razem z wami jakoś przeżył to wszystko tu, na tej ziemi”²⁸⁸. Dla Jana Pawła II sens Szoah zawierał się więc i w tym, jakie owoce z niego płyną, dlatego niektóre ze spotkań ze wspólnotami żydowskimi przeradzały się w apele o potrzebę przeciwstawienia się antysemityzmowi²⁸⁹.

okazujecie się w dalszym ciągu dziedzicami tego wybrania, któremu Bóg jest wierny. To jest wasza misja w świecie współczesnym wobec ludów, narodów, całej ludzkości” – Przemówienie do przedstawicieli Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego podczas trzeciej podróży apostołskiej do Polski (Warszawa, 14 VI 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 133.

²⁸⁵ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, dz. cyt., s. 87.

²⁸⁶ Przemówienie do przedstawicieli Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego podczas trzeciej podróży apostołskiej do Polski (Warszawa, 14 VI 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 133.

²⁸⁷ Tamże, s. 134.

²⁸⁸ Tamże.

²⁸⁹ Podczas spotkania z przedstawicielami Ligi Przeciw Zniesławieniu B'nai B'rith papież jednoznacznie opowiada się przeciwko antysemityzmowi: „wasza organizacja, o czym mówi jej nazwa, zajmuje się głównie sprawami dyskryminacji i przemocy

Papież w refleksji nad Szoah wyciągał wnioski, które miały odniesienie także do teraźniejszości i przyszłości, stanowiły bowiem zawsze aktualną przestrożę. Dlatego też po wyborze na stolicę Piotrową, już w pierwszym swoim przemówieniu do członków Międzynarodowego Katolicko-Żydowskiego Komitetu Łączności wskazał na konieczność współpracy w dziedzinie „przewycięzenia wszelkiego rodzaju uprzedzeń, dyskryminacji”²⁹⁰ i „nietolerancji”²⁹¹. Papież był świadomy tego, że sama pamięć o Szoah nie wystarcza, bo nadal można zaobserwować „pewne niepokojące oznaki” odradzania się i rozpowszechniania „uczuć, postaw i poczynań antysemitycznych”²⁹², także w naszych czasach, „niestety nie brak przejawów antysemityzmu”²⁹³, dlatego potrzeba także przeciwdziałania „wszelkim formom antysemityzmu, rasizmu i neopogańskiego prześladowania religijnego”²⁹⁴.

Ojciec Święty śledząc wnikliwie współczesne zagrożenia, wielokrotnie potępiał antysemityzm i rasizm, przypominał, że takie postawy są sprzeczne zarówno z przesłaniem chrześcijaństwa, z kulturą²⁹⁵ jak i z prawdą o godności osoby ludzkiej²⁹⁶. W aspekcie chrześcijańskiej

wobec Żydów i judaizmu, występujących w starych i nowych formach, zazwyczaj nazywanych antysemityzmem” (tamże, s. 83).

²⁹⁰ Przemówienie do członków Międzynarodowego Katolicko-Żydowskiego Komitetu Łączności (Watykan, 12 III 1979), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 56. Por. także: Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostolskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 148.

²⁹¹ Por. Pozdrowienie przedstawicieli Brytyjskiej Rady Chrześcijań i Żydów podczas audiencji generalnej (Watykan, 19 III 1980), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 60.

²⁹² Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas podróży apostolskiej na Węgry (Budapeszt, 18 VIII 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 192.

²⁹³ Przemówienie do przedstawicieli społeczności żydowskich przybyłych na koncert ku czci ofiar Szoah (Watykan, 7 IV 1994), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 214.

²⁹⁴ Przemówienie na spotkaniu z Centralną Radą Żydów w dniu beatyfikacji Edyty Stein podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonja, 1 V 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 132.

²⁹⁵ „Zdecydowane potępienie wszelkiego antysemityzmu i rasizmu, który jest sprzeczny z zasadami chrześcijaństwa i dla którego nie istnieje żadne usprawiedliwienie w kulturach, na które pragnie się on powoływać” – Przemówienie do przywódców wspólnoty żydowskiej podczas trzeciej podróży apostolskiej do Francji (Strasburg, 9 X 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 158.

²⁹⁶ Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate* i Wskazówek i sugestii w sprawie wprowadzenia w życie soborowej deklaracji *Nostra*

oceny moralnej „wszelka nienawiść rasowa”²⁹⁷, w tym i „antysemityzm jest wielkim grzechem przeciw ludzkości”²⁹⁸ i przeciw Bogu i jako takie muszą zostać potępione i odrzucone”²⁹⁹. Pojawiające się nadal akty dyskryminacji w stosunku do Żydów „są obiektywnie zjawiskami godnymi najgłębszego ubolewania”³⁰⁰.

Ojciec Święty apelował także o to, aby „odkrywać i w miarę możliwości usuwać przyczyny, które powodują antysemityzm”³⁰¹. A wśród przyczyn antysemityzmu wymieniał „wszelkie uprzedzenia, na które wskazywała nam historia jako inspirowane przez antyżydowskie postawy lub sprzeczne z godnością każdej osoby”³⁰². Papież z Polski doświadczył w swoim życiu oddziaływania dwóch totalitaryzmów. W oparciu o te smutne doświadczenia, a szczególnie dramat II wojny światowej, Ojciec Święty widząc nadal rodzące się zagrożenia przestrzegał, aby przeciwstawić się takim „ideologiom, które usprawiedliwiają możliwość deptania godności człowieka odmiennością jego rasy, koloru skóry, języka czy religii”³⁰³.

Papież apelował więc o przeciwdziałanie wszelkim nowym formom antysemityzmu i rasizmu³⁰⁴, przy tym nie poprzestawał na teoretycznej analizie zagrożeń, ale wprost mocno reagował „na ataki i profanacje,

aetate; Przemówienie do członków Międzynarodowego Katolicko-Żydowskiego Komitetu Łączności (Watykan, 12 III 1979), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 56.

²⁹⁷ „wielkim grzechem przeciw ludzkości jest wszelka nienawiść rasowa” – Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, dz. cyt., s. 86.

²⁹⁸ Tamże.

²⁹⁹ Przemówienie do delegacji Brytyjskiej Rady Chrześcijan i Żydów (Watykan, 16 XI 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 171.

³⁰⁰ Przemówienie w rzymskiej Synagodze Większej (Rzym, 13 IV 1986), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 108.

³⁰¹ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostołskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 148.

³⁰² Przemówienie do przywódców wspólnoty żydowskiej podczas trzeciej podróży apostołskiej do Francji (Strasburg, 9 X 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 158.

³⁰³ Przesłanie z okazji 60. rocznicy wyzwolenia byłego obozu zagłady w Oświęcimiu-Brzezince (Watykan, 15 I 2005), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 344.

³⁰⁴ Na kanwie apelu o przeciwdziałanie antysemityzmowi papież widzi potrzebę przeciwstawiania się także neopogańskiemu prześladowaniu religijnemu. – Przemówienie do przedstawicieli Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego podczas trzeciej podróży apostołskiej do Polski (Warszawa, 14 VI 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 132.

które [...] godzą w pamięć ofiar Szoah w tych miejscach, które były świadkami cierpienia milionów niewinnych ludzi³⁰⁵. Na kanwie śmierci dziecka żydowskiego, które zginęło w wyniku zamachu na synagogę w Rzymie, w przededniu kanonizacji bł. M. Kolbego, wyraża „najwyższe oburzenie wobec tego wstrząsającego aktu terroryzmu” i solidarność ze wspólnotą żydowską³⁰⁶. Tak więc wydarzenia, aktualne w jego życiu, traktował jako okazję do wyrażenia solidarności z Żydami i potępienia antysemityzmu. W obliczu profanacji synagóg w Niemczech apelował wprost do biskupów niemieckich, aby stanęli w obronie Żydów, bo „ataki na miejsca pamięci mające wielkie znaczenie dla Żydów ze względu na ich bolesną przeszłość, nie mogą być tolerowane”³⁰⁷. A gdy dochodziło do tego typu zła, apelował, aby je przezwyciężyć³⁰⁸, zwalczać i potępić³⁰⁹, oraz przeciwstawiać się „epizodom przemocy ksenofobicznej i antysemickiej”³¹⁰.

Wszelkie działania papieża w tej dziedzinie zmierzały ostatecznie ku temu, aby nie doszło do powtórzenia okropności zagłady³¹¹. Jan Paweł II konsekwentnie zachęcał do działania w tym celu, „aby nigdy już

³⁰⁵ Przemówienie podczas audiencji generalnej (Watykan, 28 x 1992), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 198.

³⁰⁶ Z Przemówienia na *Anioł Pański* po kanonizacji bł. Maksymiliana Kolbego (Watykan, 10 x 1982), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 76.

³⁰⁷ Z Przemówienia na audiencji dla biskupów niemieckich z regionu berlińskiego podczas wizyty *ad limina Apostolorum* (Watykan, 14 XI 1992), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 199.

³⁰⁸ Z przemówienia podczas audiencji dla ambasadora Republiki Federalnej Niemiec przy Stolicy Apostolskiej (Watykan, 8 XI 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 170.

³⁰⁹ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas podróży apostolskiej na Węgry (Budapeszt, 18 VIII 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 192. Por. także: Przemówienie podczas wizyty w Instytucie Pamięci Yad Vashem (Jerozolima, 23 III 2000), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 289; Przemówienie do przedstawicieli Amerykańskiego Komitetu Żydowskiego (Watykan, 5 II 2004), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 336. Por. także: Przesłanie na stulecie rzymskiej Synagogi Większej (Watykan, 22 V 2004), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 338–339.

³¹⁰ Przemówienie do władz miasta Rzymu (Watykan, 25 I 1993), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 203.

³¹¹ „Ludzkość nie może pozwolić, by to wszystko wydarzyło się raz jeszcze” – Przemówienie do przedstawicieli społeczności żydowskich przybyłych na koncert ku czci ofiar Szoah (Watykan, 7 IV 1994), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 214.

egoizm i nienawiść nie zasiały cierpienia i śmierci”³¹². A do osiągnięciu tego celu potrzeba – zdaniem papieża – pojednania między ludźmi, które uwarunkowane jest przyjęciem Bożego przebaczenia. Dopiero nawrócenie i przemiana serca mogą zaowocować wolnością od ducha przemocy i gotowością do niesienia pomocy potrzebującym³¹³. Dla Jana Pawła II pamięć o Szoah prowadziła także do pozytywnych działań i dlatego przyczyniała się do służby wolności i pokoju³¹⁴.

Papież dostrzegał możliwość przeciwdziałania antysemityzmowi nie tylko poprzez działania o charakterze zewnętrznym, ale i przede wszystkim takie, które sięgały do głębi ludzkiej osobowości, a odnosiły się do kształtowania sumień w tej dziedzinie³¹⁵. Szoah stanowił także zachętę do pracy „na rzecz nowej «cywilizacji miłości»”. Do tych działań pozytywnych należy zaliczyć także przeciwdziałanie „wszelkim formom antysemityzmu, rasizmu i neopogańskiego prześladowania religijnego”³¹⁶.

Ojciec Święty stwierdzał z satysfakcją, że w narodach cywilizacji chrześcijańskiej została już podjęta „żmudna praca” zmierzająca ku temu, aby eliminować z mentalności wszelkie niesprawiedliwe uprzedzenia wobec Żydów oraz inne przejawy antysemityzmu³¹⁷.

³¹² Tamże, s. 190.

³¹³ „Aby ludzie zostali oczyszczeni z nienawiści i zła, [...] i umieli podać sobie ręce, którym obca jest przemoc, a gotowe są nieść pomoc i ulgę potrzebującym” – Przemówienie na zakończenie koncertu w Auli Pawła VI (Watykan, 17 I 2004), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 335.

³¹⁴ „Pamiętać Szoah, znaczy przeciwstawić się wszelkiemu wznieceniu przemocy oraz cierpliwie i wytrwale chronić i pielęgnować każdy delikatny pęd wolności i pokoju” – Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostolskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 150.

³¹⁵ „W obliczu niebezpieczeństwa, jakim byłoby odrodzenie się i rozpowszechnienie uczuć, postaw i poczynań antysemickich, czego pewne niepokojące oznaki można dzisiaj zaobserwować, a czego straszliwych skutków doświadczyliśmy w przeszłości, należy kształcić sumienia tak, aby widziały one w antysemityzmie i we wszelkich postaciach rasizmu grzech przeciwko Bogu i ludzkości” – Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas podróży apostolskiej na Węgry (Budapeszt, 18 VIII 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 192.

³¹⁶ Przemówienie na spotkaniu z Centralną Radą Żydów w dniu beatyfikacji Edyty Stein podczas podróży apostolskiej do RFN (Kolonia, 1 V 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 132.

³¹⁷ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas czwartej podróży apostolskiej do Polski (Warszawa, 9 VI 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 186.

Papież zabiegał o taki porządek społeczny, który zapewni panowanie sprawiedliwości³¹⁸.

Szoah stanowił dla Jana Pawła II także istotny imperatyw dla wspólnych studiów katolików i Żydów nad tymi wydarzeniami, oraz wspólnego poszukiwania korzeni antysemityzmu³¹⁹, dlatego w duchu soborowym radził odczytywać dwa dokumenty Komisji Stolicy Apostolskiej ds. Kontaktów Religijnych z Judaizmem³²⁰, które potraktował wprost jako „narzędzia służące wprowadzaniu w życie postanowień Soboru w tej dziedzinie”³²¹. Tym samym Ojciec Święty także w podejściu do problemu antysemityzmu widział możliwość i potrzebę dialogu Kościoła z judaizmem: „Chodzi nie tylko o to, by skorygować fałszywy obraz religijny narodu żydowskiego, który był jedną z przyczyn nieporozumień i prześladowań w ciągu wieków, chodzi przede wszystkim o dialog między dwiema religiami”³²².

UPOMINANIE SIĘ O PRAWA WSZYSTKICH LUDZI

Papież powracając do tragedii Szoah stawał nie tylko po stronie Żydów, ale i upominał się o prawa wszystkich ludzi, którzy przed Bogiem „są wartościowi i godni”³²³. Wnikliwa refleksja papieża nad tragiczną przeszłością Żydów prowadziła go więc do stwierdzenia natury uniwersalnej. Następujące wyznanie Ojca Świętego może stanowić przesłanie godne każdego człowieka, niezależnie od przynależności

³¹⁸ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas podróży apostolskiej na Węgry (Budapeszt, 18 VIII 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 190.

³¹⁹ Papież popiera przy tym wprost seminaria i konferencje organizowane na ten temat – Przemówienie do przedstawicieli organizacji żydowskich podczas drugiej podróży apostolskiej do USA (Miami, 11 IX 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 140.

³²⁰ Komisja Stolicy Apostolskiej do spraw Kontaktów Religijnych z Judaizmem. *Wskazówki i sugestie w sprawie wprowadzenia w życie deklaracji soborowej „Nostra aetate” nr 4 (1 XII 1974)*; Komisja Stolicy Apostolskiej do spraw Kontaktów Religijnych z Judaizmem. *Żydzi i judaizm w głoszeniu Słowa Bożego i katechezie Kościoła katolickiego. Wskazówki do właściwego przedstawiania tych zagadnień (24 VI 1985)*.

³²¹ Przemówienie w rzymskiej Synagodze Większej (Rzym, 13 IV 1986), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 110.

³²² Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas pierwszej podróży apostolskiej do Republiki Federalnej Niemiec (Moguncja, 17 XI 1980), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 66.

³²³ Tamże, s. 65.

do określonego narodu, czy religii: „Jesteśmy powołani do służby i jednoczenia się we wspólnej sprawie, wszędzie tam, gdzie nasza siostra lub brat pozostają w opuszczeniu, zapomnieniu czy zaniedbaniu, lub doświadczają jakiegokolwiek cierpienia, wszędzie tam, gdzie zagrożone są prawa człowieka i obraża się ludzką godność; wszędzie tam, gdzie gwałci się lub ignoruje prawa Boże”³²⁴. Z tego względu Jan Paweł II zauważał i pochwalał byłych więźniów obozów hitlerowskich i uczestników ruchu oporu, którzy w swoim życiu, mimo doznanych cierpień, realizowali nadal troskę o godność człowieka. W sytuacji częstego jeszcze wykluczania czy spychania na margines, ograniczania i pozbawiania wolności określonych ludzi, także z powodów przekonań religijnych Ojciec Święty apelował o przywrócenie ich godności i praw. „Musimy być obrońcami człowieka, każdego człowieka, wszystkich ludzi”³²⁵. Powyższy apel papieża był skierowany do wszystkich ludzi, ale tym, który go z pewnością podjął i realizował, był sam Jan Paweł II. Również pochwały, jakie kierował do obrońców wolności, należy w pierwszym rzędzie odnieść do samego Papieża z Polski. Był także tym Człowiekiem, który pochwalając szlachetność innych ludzi, sam zasługuje na pochwały.

Podstawą zaś ubiegania się o prawo do wolności od jakiegokolwiek przymusu stanowi dla papieża nie tyle prawo stanowione przez człowieka, które ma swoje „granice wyznaczone przez prawo natury, za pomocą którego Bóg sam chroni podstawowe dobra człowieka”³²⁶. Na potwierdzenie tej myśli papież przywołał proces norymberski. Był

³²⁴ Przemówienie do przedstawicieli organizacji żydowskich podczas drugiej podróży apostołskiej do USA (Miami, 11 IX 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 142.

³²⁵ „Wasz Międzynarodowy Komitet Mauthausen pragnie uczestniczyć w dziele mądrej czujności, reagującej na wykluczanie czy spychanie na margines, które – niestety! – wciąż jeszcze jest tak częste. Musimy być obrońcami człowieka, każdego człowieka, wszystkich ludzi. Musimy ich przywrócić im samym wszędzie tam, gdzie ich święta godność jest wystawiona na niebezpieczeństwo; wszędzie tam, gdzie ich fundamentalne swobody są niesprawiedliwie ograniczane albo wręcz niweczone; wszędzie tam, gdzie ich wrodzona potrzeba otwarcia się na Absolut jest traktowana jako wyobcowująca iluzja i metodycznie zwalczana” – z Przemówienia do byłych więźniów obozów hitlerowskich i uczestników ruchu oporu (Watykan, 26 IX 1985), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 103.

³²⁶ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, dz. cyt., s. 140.

przy tym świadomy, że nie każde zło zostało osądzone i ukarane, ale to nie oznacza, że można akceptować zbrodnie, bo pozostaje jeszcze osąd i sprawiedliwość samego Boga³²⁷. Ojciec Święty odwołując się do sprawiedliwości Bożej, nie traktował Boga jedynie jako surowego i bezwzględnie Sędziego, nie uzurpował sobie także prawa do ostatecznego osądzania, a raczej wskazywał na rzeczywistość, która przekracza możliwości ludzkiego tylko rozumienia: „Głęboka tajemnica okrywa sposób, w jaki Sprawiedliwość i Miłosierdzie spotykają się w Bogu w sądzie nad ludźmi i dziejami ludzkości”³²⁸.

Potrzeba dialogu i modlitwy

Ze wspólnego doświadczenia zagłady przez Żydów i chrześcijan oraz potrzeby stałego przeciwstawiania się antysemityzmowi wynika między innymi potrzeba dialogu z judaizmem³²⁹. Przez nauczanie Jana Pawła II przebiegało bardzo osobiste doświadczenie, wynikające także z przeżyć niezwykłego pontyfikatu. Dla tego papieża ważnym etapem „na drodze porozumienia między Żydami i katolikami” była wzmiankowana już powyżej „historyczna, niezapomniana wizyta” w rzymskiej synagodze³³⁰.

A w toczących się już rozmowach Jan Paweł II dostrzegł możliwość tworzenia „społeczności wolnej od dyskryminacji i uprzedzeń”³³¹. Ten dialog należy budować – postulował wprost papież – nie tylko na fundamencie Szoah, ale i wspólnego dziedzictwa biblijnego w du-

³²⁷ „Jednak jest wiele przypadków, w których brakuje tego ostatniego dopełnienia, choć zawsze pozostaje najwyższy trybunał Boskiego Prawodawcy” (tamże).

³²⁸ „Zbrodnie hitlerowskie doczekały się swojej Norymbergi, gdzie winni zostali osądzeni i ponieśli karę według ludzkiego wymiaru sprawiedliwości” (tamże).

³²⁹ „Musimy razem pracować, aby zbudować przyszłość, w której nie będzie już antyjudajizmu między chrześcijanami, ani postaw antychrześcijańskich wśród Żydów” – Przemówienie na spotkaniu z naczelnymi rabinami Izraela (Jerozolima, 23 III 2000), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 286.

³³⁰ Przemówienie na spotkaniu z głównym rabinem Rzymu (Watykan, 13 II 2003), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 324.

³³¹ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas pierwszej podróży apostołskiej do Francji (Paryż, Issy-les-Moulineaux, 1 VI 1980), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 61.

chu coraz głębszego wzajemnego poznania³³². Podstawy do tworzenia ducha współpracy, do tworzenia głębokich i trwałych więzów także między Żydami i katolikami można więc znaleźć we wspólnym dziedzictwie biblijnym³³³. Taka współpraca prowadzi z kolei „do coraz powszechniejszego i pełniejszego uznania wspólnego duchowego dziedzictwa Żydów i chrześcijan”³³⁴. Przykładem takiego działania może być „Ośrodek Informacji, Wychowania, Spotkań i Modlitwy” – dzieło, które zrodziło się w Polsce, a ma na celu m.in. badania nad Szoah i może stanowić także wzór dla innych narodów³³⁵. Jako cel dialogu stawia m.in. potrzebę skorygowania fałszywego obrazu religijnego narodu żydowskiego, który – zdaniem Jana Pawła II – był „jedną z przyczyn nieporozumień i prześladowań w ciągu wieków”³³⁶. Sam papież odsłaniał przy tym swoje bardzo osobiste pragnienie, aby uważano go „za jednego z tych, którzy po obu stronach dążą do przezwyciężenia starych uprzedzeń”³³⁷. Szczególnie w drugim dokumencie Komisji Stolicy Apostolskiej do spraw Kontaktów Religijnych z Judaizmem: „Żydzi i judaizm w głoszeniu Słowa Bożego i katechezie Kościoła katolickiego. Wskazówki do właściwego przedstawiania tych zagadnień” Jan Paweł II dostrzegł treści umożliwiające „uwolnienie naszego katechetycznego i religijnego nauczania od negatywnego i niedokładnego przedstawiania Żydów i judaizmu w kontekście wiary katolickiej”³³⁸. Konsekwentnie papież postulował – mając na uwadze

³³² Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas pierwszej podróży apostolskiej do Brazylii (São Paulo, 3 VII 1980), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 62.

³³³ Z Przemówienia w Battery Park podczas pierwszej podróży apostolskiej do USA (Nowy Jork, 3 X 1979), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 59.

³³⁴ Przemówienie na spotkaniu z naczelnymi rabinami Izraela (Jerozolima, 23 III 2000), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 286.

³³⁵ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostolskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 149.

³³⁶ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas pierwszej podróży apostolskiej do Republiki Federalnej Niemiec (Moguncja, 17 XI 1980), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 66.

³³⁷ Przemówienie na spotkaniu z naczelnymi rabinami Izraela (Jerozolima, 23 III 2000), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 286.

³³⁸ Przemówienie do Międzynarodowego Katolicko-Żydowskiego Komitetu Łączności z okazji 20. rocznicy *Nostra aetate* (Watykan, 28 X 1985), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 105.

także Szoah – aby wspólnie opracowywane programy edukacyjne zawierały dane dotyczące wzajemnych relacji historycznych i religijnych. Mogą one przyczynić się do tego, że już nigdy więcej nie powtórzą się okropności II wojny światowej³³⁹. Papież wyrażał przy tym troskę o to, aby przedmiotem nauczania była także pamięć o obydwu tradycjach – żydowskiej i katolickiej³⁴⁰.

Nauczanie na temat Szoah skłania ku refleksji nad przyczynami zaistniałego zła i winno być obecne w procesie wychowania do dialogu³⁴¹. Takie „wychowanie w duchu dialogu” Jan Paweł II uznał za „pilną potrzebę w naszych społecznościach pluralistycznych”³⁴². Papież z Polski podkreślał przy tym szczególną wartość dialogu w Niemczech, „na tle prześladowań i próby wyniszczenia tego narodu w tym kraju”³⁴³.

„Cieszę się, że w tym kraju taki dialog i współpraca prowadzone są w sposób świadomy i celowy. Służą temu wasze inicjatywy, prywatne i publiczne, na polu duszpasterskim, akademickim i społecznym”³⁴⁴.

Pamięć o wszystkich ofiarach Szoah – zdaniem papieża – ma być błogosławieństwem i argumentem w dziele braterskiego postępowania: „Niech pamięć o nich będzie błogosławieństwem i sprawi, że będziemy postępowali jak bracia”³⁴⁵. Jan Paweł II analizując wzajemne relacje nie

³³⁹ Przemówienie do przedstawicieli organizacji żydowskich podczas drugiej podróży apostolskiej do USA (Miami, 11 IX 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 141. Jako przykład takiego współdziałania Jan Paweł II podaje USA.

³⁴⁰ „Istotne narzędzie dla postępu we wzajemnym zrozumieniu i tworzeniu coraz ściślejszych więzi między katolikami i Żydami stanowi kształcenie. W tym kształceniu istotnym elementem obydwu naszych tradycji jest pamięć. Pamięć naszych własnych tradycji, dobrego i złego winna uczyć nas pokornej wiary i ufnej nadziei” – Przemówienie do delegacji Ligi Przeciwko Zniesławieniu B'nei B'rith (Castel Gandolfo, 29 IX 1994), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 233.

³⁴¹ Por. Przemówienie do Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Rady Chrześcijań i Żydów (Watykan, 6 VII 1984), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 91.

³⁴² Przemówienie do przedstawicieli Amerykańskiego Komitetu Żydowskiego (Watykan, 15 II 1985), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 94.

³⁴³ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas pierwszej podróży apostolskiej do Republiki Federalnej Niemiec (Moguncja, 17 XI 1980), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 65.

³⁴⁴ Tamże, s. 66.

³⁴⁵ Przesłanie na stulecie rzymskiej Synagogi Większej (Watykan, 22 V 2004), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 338–339.

zatrzymywał się jedynie na etapie pojednania i wzajemnego szacunku, ale miał odwagę mówić o więzach przyjaźni. Sam był tym papieżem, który ten apel kierowany do Żydów i Chrześcijan wprowadzał konsekwentnie w życie. Dopiero przyjaźń stanowi dla Jana Pawła II właściwą płaszczyznę do refleksji nad Szoah: „Te przyjacielskie relacje jednoczą nas we wspomnieniu wszystkich ofiar Szoah”³⁴⁶. Dramat II wojny światowej stanowił dla papieża szczególny argument do wzajemnego zbliżenia, wzajemnej służby i wspólnego odniesienia się do Boga³⁴⁷. Tym samym traktował te smutne wydarzenia jako argument przemawiający za zbliżeniem się do Boga i do ludzi, a nawet współpracy między religiami i chrześcijanami³⁴⁸. Na kanwie minionych wydarzeń judaizm i Kościół w sposób szczególny łączy zadanie budowania sprawiedliwości i pokoju między narodami we współczesnym świecie³⁴⁹, a także zadanie skierowane w sposób szczególny do chrześcijan, aby „ustanowić nową relację z pobratymczym narodem Starego Przymierza”³⁵⁰.

Papież – w nawiązaniu do relacji do Żydów i judaizmu – podejmował inicjatywy, które miały charakter uniwersalny, także w dziedzinie religijnej. Sam uznał za wielki przywilej pokolenia końca XX wieku doświadczenie postępu w dziedzinie dialogu międzyreligijnego³⁵¹. Możliwość spotkania z przedstawicielami trzech wielkich religii mono-teistycznych stała się dla papieża źródłem satysfakcji: „Jestem szczęśliwy, że mogę powitać i pozdrowić was, przedstawicieli świata żydowskiego,

³⁴⁶ Papież postuluje wprost, aby „również zacieśniać więzi przyjaźni, szacunku oraz braterstwa” (tamże, s. 338–339).

³⁴⁷ Jan Paweł II zachęca nas do tego, „byśmy wykorzystali każdą szansę wzajemnego ludzkiego i duchowego zbliżenia i wspólnie stanęli przed Bogiem – a potem [...] służyli ludziom” – z Przemówienia na Nieszporach Europejskich podczas pierwszej podróży apostolskiej do Austrii (Wiedeń, 10 IX 1983), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 81.

³⁴⁸ „Rozdarcia pośród chrześcijan, które również w sferze polityki okazały się tak bardzo zgubne – dziś są okazją i wezwaniem do świadomej wspólnoty w spotkaniu, modlitwie i diakonii” (tamże).

³⁴⁹ Przemówienie do przedstawicieli Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego podczas trzeciej podróży apostolskiej do Polski (Warszawa, 14 VI 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 134.

³⁵⁰ Z Przemówienia podczas audiencji dla ambasadora Republiki Federalnej Niemiec przy Stolicy Apostolskiej (Watykan, 8 XI 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 170.

³⁵¹ Z Przemówienia podczas audiencji generalnej (Watykan, 23 IX 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 142.

chrześcijańskiego i muzułmańskiego³⁵². Owo pragnienie prowadzenia dialogu było motywowane przez Jana Pawła II także argumentem natury eschatycznej: „Niech nasza jednomyślna solidarność stanie się [...] znakiem i zapowiedzią owego dnia pokoju, o którym mówi Izajasz”³⁵³.

Trud zrozumienia Szoah i konsekwencje stąd wynikające stały się dla Jana Pawła II ostatecznie źródłem nadziei. „Z tych straszliwych cierpień może się zrodzić tym głębsza nadzieja”³⁵⁴. W tym duchu nadziei można odczytać także następującą wypowiedź Następcy św. Piotra: „Żadne wydarzenie historyczne, jakkolwiek byłoby bolesne, nie ma takiej mocy, aby mogło sprzeciwić się tej rzeczywistości, która należy do Bożego planu naszego zbawienia i braterskiego pojednania”³⁵⁵. Tym samym papież wiązał wymiar doczesny – ludzkie braterstwo – z nadprzyrodzonym planem zbawienia.

Tajemnica Szoah wymaga głębokiej refleksji, jaką zaproponował Jan Paweł II w swoim nauczaniu papieskim, ale i stałej modlitwy³⁵⁶. Sam papież był najlepszym dowodem spełniania wymogów, które stawiał innym. To spostrzeżenie odnosi się szczególnie do modlitwy, gdyż właśnie w ten sposób próbował on zgłębiać tajemnicę zagłady. Sam nie znajdował odpowiedzi na pytania, które przerastają możliwości zrozumienia człowieka, dlatego „w modlitwie i medytacji” przeżywał nie tylko wspomnienie powstania w getcie warszawskim³⁵⁷. Zapewniał wtedy Żydów „my modlimy się i czuwamy wraz z wami”³⁵⁸. Ojciec Święty podczas odwiedzin w miejscach kaźni modlił się nie tylko

³⁵² Przemówienie podczas audiencji dla uczestników Kolokwium Międzyreligijnego zorganizowanego przez Wspólnotę Świętego Idziego (Watykan, 30 IV 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 181.

³⁵³ Z Rozważania przed modlitwą *Regina coeli*, nawiązującego do pamięci o powstaniu w getcie warszawskim (Watykan, 18 IV 1993), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 206.

³⁵⁴ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostołskiej do Meksyku (Meksyk, 9 V 1990), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 166.

³⁵⁵ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas drugiej podróży apostołskiej do Austrii (Wiedeń, 24 VI 1988), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 147.

³⁵⁶ „Dla nas pamięć znaczy modlić się o pokój i sprawiedliwość i poświęcić się czynnie tej sprawie” – Przemówienie podczas wizyty w Instytucie Pamięci Yad Vashem (Jerozolima, 23 III 2000), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 288.

³⁵⁷ Z Rozważania przed modlitwą *Regina coeli*, nawiązującego do pamięci o powstaniu w getcie warszawskim (Watykan, 18 IV 1993), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 206.

³⁵⁸ Tamże.

za starszych Braci w wierze, ale i za wszystkich, którzy ginęli: „Klękam przy wszystkich po kolei tablicach Brzezinki, na których napisane jest wspomnienie ofiar Oświęcimia³⁵⁹, [...] klękam na tej Gólgocie naszych czasów [Oświęcim-Brzezinka], na tych mogiłach w ogromnej mierze bezimiennych, jak gigantyczny grób nieznanego żołnierza”³⁶⁰.

Modlitwa Jana Pawła II obejmowała także tych, którzy przeżyli Szoah. Właśnie po tym, co przeżyli, odczuwali oni w sposób szczególny zagrożenia – także po wojnie. Modlił się więc papież za Żydów, aby mogli żyć „w pokoju i bezpieczeństwie”³⁶¹. Ojciec Święty nadawał swojej modlitwie bardzo określone treści, prosił bowiem, aby „wszystko to, co czynimy dla lepszego poznania się, dla wzajemnej współpracy i wspólnego dawania świadectwa jednemu Bogu pomogło ludziom jaśniej uświadomić sobie otchłań, w jakiej ludzkość może się pogрузić, jeśli nie zechce uznać w innych swoich braci i sióstr”³⁶². Papież był świadomy istniejących nadal zagrożeń, dlatego modlił się o to, aby „podobna tragedia już nigdy więcej się nie wydarzyła”³⁶³.

W istocie cała postać Jana Pawła II analizowana w aspekcie relacji do Szoah prowadzi do wniosków natury uniwersalnej. Papież miał bowiem na uwadze takie rozumienie dramatu zagłady, które nie ma na celu rozpamiętywania Szoah dla samej pamięci zła, ale winno stanowić imperatyw ku współdziałaniu w czynieniu dobra: „Niech oblicze Pana rozjaśni nasze serca, abyśmy nie rozpamiętywali nieustannie doznanego zła, ani nie czekali, ale sami czynili postępy

³⁵⁹ „Zatrzymam się wraz z wami, drodzy uczestnicy tego spotkania, na chwilę przy tablicy z napisem w języku hebrajskim” – z Homilii na mszy św. na terenie byłego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau podczas pierwszej podróży apostolskiej do Polski (Oświęcim-Brzezinka, 7 VI 1979), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 58.

³⁶⁰ Tamże.

³⁶¹ Z Przemówienia powitalnego podczas podróży apostolskiej do Holandii (Eindhoven, 11 V 1985), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 99.

³⁶² Przemówienie do uczestników Międzynarodowego Katolicko-Żydowskiego Komitetu Teologicznego z okazji 20. rocznicy *Nostra aetate* (Watykan, 19 IV 1985), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 98.

³⁶³ Tamże.

w nawróceniu ku dobru i zapomniawszy o przeszłości współdziałali ze Stwórcą w budowaniu jaśniejszej przyszłości³⁶⁴.

Ta budząca nadzieję refleksja papieża o Szoah została także wpisana w centralne wydarzenie Starego Przymierza, jakim było wyjście Żydów z Egiptu³⁶⁵.

Jan Paweł II był przy tym świadomy, że nadzieja, którą budził, wymaga w podzielonym świecie jeszcze wiele wspólnego trudu, aby przynosiła oczekiwane owoce. Tymi spostrzeżeniami Jan Paweł II dzielił się u kresu swego pontyfikatu (22 v 2004), tym bardziej słowa te można i należy potraktować jako testamentalne dla kwestii rozumienia Szoah: „Przed nami jeszcze długa droga: Bóg sprawiedliwości i pokoju, miłosierdzia i pojednania wzywa nas, byśmy bez ociągania się współpracowali w naszym wspólnym świecie, podzielonym przez konflikty i nieprzyjaźń³⁶⁶”.

Posługę Jana Pawła II w dziedzinie relacji do Szoah, a przede wszystkim do naszych starszych braci w wierze uznali sami Żydzi i stwierdzili ustami swego przedstawiciela: „Jesteśmy grupą ludzi – powiedział – która reprezentuje różne nurty judaizmu. Przybyliśmy tutaj z błogosławieństwem milionów członków naszych wspólnot, aby Ci podziękować. Zaraz po wyborze na Stolicę Piotrową złożyłeś wymowną wizytę w Oświęcimiu, by oddać hołd ofiarom Holokaustu. Zawsze broniłeś narodu żydowskiego, zarówno jako ksiądz w Polsce, jak i podczas 26 lat Twego pontyfikatu. Potępiłeś antysemityzm, «jako grzech przeciw Bogu i przeciw ludzkości». Ten duch pojednania był kamieniem węgielnym Twego pontyfikatu i relacji z narodem żydowskim³⁶⁷”.

³⁶⁴ Przemówienie do przedstawicieli wspólnoty żydowskiej podczas podróży apostolskiej na Węgry (Budapeszt, 18 VIII 1991), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 191.

³⁶⁵ „Przywołując wyjście narodu izraelskiego z Egiptu jako model i trwałe źródło nadziei, papież wzruszająco wyraził swoje przekonanie, że z Bożą pomocą można przezwyciężyć zło w historii, nawet straszliwe zło Szoah” – z Komunikatu dla prasy ze spotkania Jana Pawła II z członkami Komisji Stolicy Apostolskiej do spraw Kontaktów Religijnych z Judaizmem i Międzynarodowego Komitetu Żydowskiego do spraw Konsultacji Międzyreligijnych (Castel Gandolfo, 1 IX 1987), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 137.

³⁶⁶ Przesłanie na stulecie rzymskiej Synagogi Większej (Watykan, 22 v 2004), [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 339.

³⁶⁷ Jan Paweł II przyjął w Sali Klementyńskiej delegację 160 rabinów i kantorów synagogalnych z Fundacji „Pave the Way” (Przygotujcie drogę). Była to największa

Nauczanie Jana Pawła II na temat Szoah i jego postawa wobec Żydów zasługuje na szczególne uznanie i dalszą pogłębioną refleksję. Jednak najbardziej istotne pozostaje nadal naśladowanie ducha dialogu i nadziei, którym żył największy z rodu Polaków – przyjaciel Żydów.

grupa żydowskich zwierzchników religijnych, jaka dotychczas gościła w Watykanie. W imieniu przybyłych powitał papieża założyciel i przewodniczący Fundacji Gary L. Krupp (Przemówienie do delegacji Fundacji „Pave the Way” [Watykan, 18 I 2005], [w:] *Żydzi i judaizm...*, s. 345–346).

